

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 265 (11 027)

Poznań, poniedziałek 26 listopada 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB



I Kongres Kultury Fizycznej i Sportu zakończył obrady

W sobotę w poznańskiej AWF zakończył się czterodniowy I Kongres Kultury Fizycznej i Sportu. Brało w nim udział 392 znanych naukowców, działaczy i trenerów. Kongres wzbudził duże zainteresowanie nie tylko ludzi na co dzień związanych z problemami kultury fizycznej, lecz również psychologów, socjologów, lekarzy, ekonomistów, prawników, statystyków, dziennikarzy, pedagogów oraz przedstawicieli kultury i sztuki. Obrady odbywały się w czterech sekcjach — sportu, wychowania fizycznego, rehabilitacji i rekreacji. Wygłoszono 111 referatów, 93 osoby wzięły udział w dyskusji. Odbyły się również dyskusje panelowe w siedmiu zespołach.

W ostatnim dniu obrad Kongres przyjął wnioski przedstawione przez przewodniczących czterech sekcji problemowych. Następnie przedstawiono program badań naukowych na lata 1981—85 oraz podjęto uchwałę pod nazwą „Kultura fizyczna w służbie współczesnego społeczeństwa”. (h)

Finały I ligi bokserskiej

- Olimpia i Proсна zdegradowane
- Gwardia mistrzem

Bardzo przykre wiadomości dla wielkopolskich sympatyków boksu nadeszły z Chojnic, gdzie rozgrywany był barażowy turniej o utrzymanie się w I lidze. Uczestniczyli w nim zespoły: Widzew Łódź oraz Proсна Kalisz i Olimpia Poznań. Z tych drużyn w ekstraklasie utrzymać się mogła tylko jedna. Udało się to Widzewowi.

W pierwszym dniu rozegrano mecz Proсна — Olimpia. Za kończył się on zwycięstwem poznańców 11:9. W sobotę Olimpia miała szansę zapewnić sobie dalszy byt w ekstraklasie, lecz nie zdołała wykorzystać szansy, remisując z Widzewem 10:10. O tym kto zostanie w I lidze zadecydować miał nie-

Dokończenie na str. 6

Ruch — Lech 5:0 (2:0)

Zła passa poznaniaków trwa

Kolejnej porażki doznali wczoraj piłkarze Lecha, którzy w meczu o mistrzostwo ekstraklasy walczyli o mistrzowski punkt w Chorzowie z tamtejszym Ruchem. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy 5:0 (2:0). Bramki zdobyli w 5 min. Mainkowi, w 25 Jakubczyk, w 67, 73 i 88 Mikulski. Sędziował: Kostrzewski z

Dokończenie na str. 6

B. Kreisky przebywa w Polsce

Dalszy rozwój stosunków polsko-austriackich

24 bm. przybył z wizytą do Polski kanclerz federalny Republiki Austrii dr Bruno Kreisky. Na warszawskim lotnisku Okecie, udekorowanym flagami o barwach narodowych obu krajów, gością powitał prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Kancelerza witali również wicepremier Mieczysław Jagielski, członkowie rządu, a wśród nich minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek i minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski.

Obecni byli ambasadorowie obu krajów: Andrzej Jedynak i Friedrich Zanetti.

W czasie powitania żołnierze

Kompanii Reprezentacyjnej WP oddali honory wojskowe.

Kancelerzowi Austrii w czasie pobytu w Polsce towarzyszyć będą: wicekanclerz, minister finansów — Hannes Androsch, minister przemysłu, handlu i rzemiosła — Josef Staribacher oraz grupa wyższych urzędników, działaczy gospodarczych i ekspertów.

W godzinach popołudniowych w pałacu w Otwocku Wielkim, który jest rezydencją kanclerza Austrii w czasie jego pobytu w Polsce, odbyło się spotkanie Piotra Jaroszewicza i Bruno Kreiskiego.

Następnie pod przewodnictwem szefów rządów obu krajów rozpoczęły się polsko-austriackie rozmowy plenarne.

Tematem rozmów były problemy międzynarodowe interesujące oba kraje związane z dalszym postępowaniem procesu odprężenia w Europie, jak również zagadnienia dalszego rozwoju wszechstronnych stosunków między Polską i Austrią, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy gospodarczej i handlowej. Rozważane są kierunki i przesłanki dalszej aktywizacji tej współpracy. Rozmowy przebiegają w duchu wzajemnego zrozumienia i w atmosferze przyjaźni.

Rozmowy plenarne były kontynuowane w niedzielę.

Ponadto pracują dwie grupy problemowe, poświęcone zagadnieniom gospodarczym. (PAP)

Omówienie wystąpienia
E. Gierka w Mońkach
na str. 3

W grudniu obrady
ministrów państw
Układu Warszawskiego

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem, na początku grudnia br. odbędzie się w Berlinie posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw — Stron Układu Warszawskiego. (PAP)

Delegacja Sejmu
w Syrii

Delegacja Sejmu PRL, pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Andrzeja Werblana, w pierwszym dniu pobytu w Syrii została przyjęta przez przewodniczącego Rady Ludowej Mahmuda Hadida, a następnie przeprowadziła rozmowy w parlamencie z grupą deputowanych syryjskich.

PAP

Plenum KW PZPR w Lesznie
Budownictwo mieszkaniowe
w Leszczyńskim

W piątek, 23 bm. obradowało w Lesznie plenum KW PZPR. Zasadniczym przedmiotem dyskusji były warunki rozwoju budownictwa mieszkaniowego w województwie leszczyńskim w świetle Wytycznych na zbliżający się Zjazd partii. Plenum przyjęło także sprawozdanie na III Wojewódzka konferencję sprawozdawczo-wyborczą w Lesznie. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW w Lesznie, Stanisław Kulesza, wzięli udział: Zbigniew Zieliński, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR Adam Gla-

Dwieście kół pod naporem 300 ton

Poznaniacy wieżli ładunek
jakiego w Polsce nie transportowano



Na zdjęciu: 300-tonowy ładunek na trasie.

Fot. — Z. Jodkowski

Do małego portu w Trzebieży pełnomorskie statki nie zawijają. Ich rejsy kończy się w pobliskim Szczecinie, a w ten ci chy zaulek zalewu wpływają je dynie barki i kutry rybackie. Od reguły bywają jednak wyjątki.

W minioną środę na horyzoncie zamajaczył „prawdziwy” statek. Co to oznaczało, wiedzieli tylko nieliczni. Na brzegu ogłoszono stan pogotowia. Zaczynało się przedsięwzięcie, do którego przygotowania trwały półtora roku, a którego bohaterami mieli być poznaniacy. W najbliższych dniach trzeba było urzeczywistnić precyzyjnie opracowany plan przewozu super ciężkich i olbrzymich urządzeń do kombinatu chemicznego w Policach. Na zlecenie szefa cińskiego „Hartwiga” podjął się tego Oddział II Towarowo-Spedycyjny PKS w Poznaniu, oferując dużo korzystniejsze warunki niż wiele firm zagranicznych.

Od francuskiego producenta z Dunkierki zabrał je statek bandery NRD m/s „Bruckner”, specjalnie przystosowany do transportu ładunków o nietypowych rozmiarach i wadze (jedyny do takich zadań w krajach RWPG).

Najcięższy z trzech przywiezionych osadzony został w gąszczu lin, misternie zabezpieczony przed obsunięciem się. Jeden, lżejszy agregat umieszczono pod pokładem, bo na nim zabrakło miejsca.

Najprościej byłoby przesyłać te rozładować w porcie polickim, bo to do kombinatu żabi skok. Tamtejsze nabrzeże jest nieprzystosowane by przyjąć wielotonowe ładunki. Nadawał się do tego port w Szczecinie, ale to zbyt daleko i uciążliwość prac duża (trzeba by przykładowo demontować siód tramwajową i wy ciąć wiele drzew podczas przejazdu przez miasto). Wybrano więc Trzebież, gdzie nabrzeże jest solidne, a do Polic tylko 15 km z nielicznymi przeszkodami na trasie.

Jak było to ważne, wyobrazić sobie można dopiero po poznaniu przesyłki. Składała się ona z dwóch konwertyzatorów — każdy o wadze 190 ton oraz z 300-tonowego reaktora mocznika. Ładunku o ciężarze tego ostatniego nie przewożono jeszcze polskimi drogami! Był to walczyk o średnicy ponad 3 metrów (razem z platformą sięgał pięciu) i długości 32 m. To jakby potężny komin.

Dokończenie na str. 4

Nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR

Znaczenie nauki
w rozwoju regionu i kraju

W wielu środowiskach Wielkopolski, podobnie jak w całym kraju, rozwija się szeroka społeczna dyskusja nad Wytycznymi Komitetu Centralnego na VIII Zjazd PZPR. W piątek, z udziałem m. in. kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarosław Maciszewskiego oraz sekretarza KW PZPR w Poznaniu Józefa Świtajki odbyła się ona w poznańskim środowisku naukowym oraz z udziałem studentów i nauczycieli akademickich Akademii Medycznej.

W siedzibie wojewódzkiej instancji partyjnej zebrał się pracownicy szkół wyższych, instytutów i zakładów naukowych PAN oraz resortów gospodarczych. O dorobku tych placówek i perspektywach ich rozwoju mówił m. in. kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Jerzy Fili-

piak. W dyskusji wzięli udział przedstawiciele środowiska naukowego oraz Jarosław Maciszewski, który przedstawił kierunki rozwoju badań naukowych w nadchodzących latach.

W godzinach wieczornych wziął on udział w przedzjazdowej dyskusji, która toczyła się w poznańskiej Akademii Medycznej. Lekarze, naukowcy, studenci debatowali na temat kształcenia i wychowania kadr medycznych, a w szczególności nad wstępnym projektem modyfikacji studiów lekarskich. Kanwą do rozważań był wstępny projekt korekty przedstawiony przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej oraz „Przysięga Eskulapowa” poświęcony poznańskiej akademii, a traktujący o jej działalności dydaktyczno-wychowawczej. (ten. zr)

Odkrywka
„Władysławów”
wykonała roczny plan

Pierwszym z przedsięwzięcia w województwie koni. kim, który zameldował o wykonaniu rocznych zadań odkrywki „Władysławów” Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów” w Turku. Załoga wykonała roczny plan wydobycia węgla w ilości 1,5 mln ton, zapewniając tym samym do końca roku przekazanie do elektrowni języczne 100 000 ton paliwa. Sukces załogi „Władysławowa” pozwoli na pełne wykonanie zobowiązań załogi „Adamowa” podjętych dla uczczenia 35-lecia Polski Ludowej. (woj)

Z udziałem specjalistów zagranicznych

700 kardiologów obraduje w Poznaniu

W poznańskim Pałacu Kultury rozpoczął wczoraj swoje trzydniowe obrady III Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, zorganizowany pod protektorem oraz z udziałem ministra zdrowia i opieki społecznej — prof. Mariana Sliwińskiego.

Podstawowe zagadnienia, wokół których toczy się naukowa debata 700 kardiologów polskich oraz specjalistów zagranicznych zaproszonych na zjazd, to choroby wieńcowa serca (ze szczególnym uwzględnieniem duszniczy bolesnej) oraz metody ograniczenia wielkości

zawału serca. Nadto omawia się sprawy leczenia chorych z niewydolnością serca przy pomocy napastrnicy, leczenia chirurgicznego wad serca, rehabilitacji chorych z różnymi niedomaganiem kardiologicznymi, itp. Ogółem podczas zjazdu wygłoszonych zostanie 200 referatów.

Impreza towarzyszącą naukowemu obradom kardiologów jest pokaz najnowszej aparatury kardiologicznej i środków leczniczych stosowanych w chorobach serca. W pokazie uczestniczą firmy produkujące sprzęt elektromedyczny i leki z ZSRR, Jugosławii, Austrii, Francji, Holandii, Wielkiej Brytanii, USA, NRD, RFN, Szwajcarii i Polski. (ten)

35 lat poznańskich „Pancerniaków”

Rozpoczęły się wczoraj w Poznaniu obchody 35-lecia Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego. Szkoła ta została sformowana w listopadzie 1944 roku w Chełmie Lubelskim.

Na terenie szkoły odbyła się wczoraj przysięga wojskowa podchorążych i żołnierzy służby zasadniczej. Przysięgę odczytał komendant szkoły pfc.

dypl. Władysław Łukaszyk. Przybyli licznie rodziny żołnierzy.

W ramach obchodów 35-lecia WSO WP m. in. 28 bm. zorganizowana zostanie konferencja popularno-naukowa poświęcona osiągnięciom tej uczelni wojskowej, a także — akademii w auli UAM.

(bran)

A. Gromyko przebywał w RFN

W dniach 21-24 bm. przebywał w RFN z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko. Został on przyjęty przez prezydenta RFN Karla Carstensa i kanclerza federalnego Helmuta Schmidta. W opublikowanej na zakończenie wizyty wspólnej informacji stwierdza się, że w czasie rozmów z wicekanclerzem, ministrem spraw zagranicznych RFN, Hansem Dietrichem Genscherem, dokonano gruntownej wymiany poglądów na temat dalszego rozwoju współpracy. Za punkt wyjścia przyjęto dokumenty uzgodnione w czasie pobytu Leonida Breżniewa w RFN w maju 1978 r. (PAP)

Urządzenia i surowce z ZSRR dla Huty „Katowice“

Do zespołu stacji granicznych Żurawica - Medyka - Boguszów nadchodzą przesyłki z radzieckimi urządzeniami niezbędnymi dla drugiego etapu budowy Huty „Katowice“. 25 bm. przeładowano tam i wyeksportowano na Śląsk potężny agregat, o wadze 47 ton, przeznaczony dla wydziału wielkich pieców. Urządzenie, które nadeszło ze Świdłowskiej, zostało sprawnie przeładowane przez załogę „suchego portu“ i wysłane do huty na specjalnej platformie wagonowej. (PAP)

Dalszy wzrost wkładów na kontach dewizowych

W ostatnich miesiącach notuje się dalszy rozwój oprocentowanych rachunków walutowych prowadzonych przez banki dla ludności. O ile w poprzednich latach poważną część wpłat na te rachunki stanowiły przekazy od członków rodzin zamieszkałych stale za granicą, to obecnie coraz więcej wpłat pochodzi od polskich pracowników zatrudnionych w innych krajach przy realizacji kontraktów eksportowych.

Wzrastające zainteresowanie ludności dysponującej obcymi walutami lokowaniem ich w bankach jest rezultatem nie tylko rozwijających się kontaktów z zagranicą, ale także

PODNOŻENIE SKUTECZNOŚCI KONTROLI • ROZWÓJ SIECI HANDLOWO-USŁUGOWEJ ELEKTRONICZNEGO SPRZĘTU DOMOWEGO • INTENSYFIKACJA WYKORZYSTANIA SUROWCÓW WTORNYCH

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 23 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło sprawy związane z doskonaleniem kontroli w państwie i podnoszeniem jej skuteczności. W tym celu zatwierdziło projekty kilku aktów normatywnych dotyczących działalności Najwyższej Izby Kontroli. Przyjęło rozporządzenie w sprawie zasad i trybu koordynowania prac organów kontroli, inspekcji i rewizji z działalnością NIK. Ma ono na celu podniesienie skuteczności działań koordynacyjnych w stosunku do jednostek, które — podobnie jak NIK — prowadzą kontrole w dziedzinie finansowo-gospodarczej i organizacyjno-administracyjnej. Uwzględniając dotychczasową praktykę uściśliło wzajemne prawa i obowiązki koordynatora i jednostek koordynowanych. Przewidziane w rozporządzeniu uzgadnianie okresowych planów kontroli umożliwi ukierunkowanie działalności organów kontrolnych na zadania najważniejsze i najpilniejsze. Zakłada się także wspólne przeprowadzanie niektórych kontroli przez szereg jednostek na pod-

stawie jednolitego programu, a także możliwość zlecania przez NIK innym organom wykonywania kontroli doraźnych. Przyjęto również projekty rozporządzenia regulującego zakres praw i obowiązków pracowników NIK oraz uchwały o ustanowieniu odznaki „Zasłużony dla kontroli państwowej“.

Prezydium rządu omówiło przedsięwzięcia dotyczące rozwoju sieci handlowo-usługowej elektronicznego sprzętu domowego. Ich intencją jest zwiększenie odpowiednich usług serwisowych, skrócenie czasu ich wykonywania oraz poprawa jakości zarówno usług z tytułu gwarancji, jak i innych. Przyjęte rozwiązania zostały podyktowane niedoborem usług, dotkliwie odczuwanym w warunkach szybkiego wzrostu dostaw na rynek sprzętu elektrycznego powszechnego użytku i zmechanizowanego sprzętu domowego, a także zmianą struktury tych dostaw, to jest zwiększeniem udziału wyrobów nowoczesnych, o bardziej skomplikowanej konstrukcji.

Na posiedzeniu przyjęto uchwałę w sprawie intensyfi-

cji wykorzystania surowców w latach 1980-1985. Obecnie w kraju spożytkowuje się w stopniu niedostatecznym powstające rocznie odpady. Tymczasem stanowią one cenne źródło surowców wtórnych, co w warunkach występujących niedoborów materiałowo-surowcowych ma bardzo duże znaczenie. W uchwale określono zadania organizacyjno-techniczne, ekonomiczno-finansowe i inwestycyjne związane z zagospodarowaniem odpadów, zobowiązując jednocześnie zainteresowane resorty do ich realizacji w nadchodzących latach. Zalecono wprowadzenie bardziej skutecznych form zachęty materiałnej, które sprzyjałyby pełniejszemu wykorzystaniu surowców wtórnych w przedsiębiorstwach, gdzie one powstają, a także zachęty dla nabywców tego rodzaju surowców. Postanowiono również utworzyć specjalny fundusz pozostający w dyspozycji ministra gospodarki materiałowej na przedsięwzięcia organizacyjno-techniczne, naukowo-badawcze i wdrożeniowe związane z intensyfikacją wykorzystania surowców wtórnych. (PAP)

W Poznaniu zakończył się V Zjazd Politologów

W miniony piątek zakończył się w Poznaniu V Zjazd Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych. Obrady koncentrowały się wokół zagadnień marksistowskiej teorii polityki i badań nad kulturą polityczną, polityki społecznej i gospodarczej Polski Ludowej oraz ewolucji jej systemu politycznego, a także na badaniach porównawczych nad systemami i doktrynami politycznymi. Podsumowano dotychczasowy wkład nauk politycznych w socjalistyczną rzeczywistość Polski Ludowej, nakreślono program działania na najbliższe lata, w świetle Wytchnych na VIII Zjazd PZPR.

Towarzystwo będzie podejmowało problematykę naukowo-badawczą oraz ideologiczno-polityczną zmierzającą między innymi do kształtowania świadomości i kultury politycz-

nej narodu, doskonalenia funkcji ideowo-wychowawczych oraz do opracowywania naukowych wiedzy o dokonujących się procesach przeobrażeń. Nauki polityczne są w pełni przygotowane do realizacji nakreślonych zadań.

Na zjeździe wybrano nowe władze Towarzystwa. Prezesem ZG PTNP został prof. dr hab. Artur Bodnar, dyrektor Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, dyrektor Centralnego Ośrodka Metodologicznego Nauk Politycznych. Pierwszym wiceprezesem wybrano prof. dr. hab. Czesława Mojsiewicza zastępując dyrektora do spraw naukowych Instytutu Nauk Politycznych UAM w Poznaniu. Do Zarządu Głównego został wybrany również doc. dr. Marian Szczeniuk z IMP UAM. (bg)

Budownictwo mieszkaniowe w Leszczyńskim

Dokończenie ze str. 1

pliwym sukcesem idzie jednak w parze wiele zjawisk niekorzystnych, które nie pozwalają wszystkim odpowiedzialnym za budownictwo mieszkaniowe i towarzyszące spocząć na laurach. Są załogi w budowie pawilonów handlowych i usługowych, żłobków i przedszkoli w nowych osiedlach, kiepska jest jakość wielu nowo oddanych mieszkań — szczególnie niepokojący jest stan stolarki okiennej, niektórych wykładzin podłogowych oraz sprzętu i instalacji sanitarnych. Często mimo najlepszej woli budowlanych nie można dobrze budować i wyposażać mieszkań ze złych materiałów.

Co do materiałów budowlanych lokalnego pochodzenia, to dzięki inspiracji wojewódzkiej i gminnych władz partyjnych udało się w ostatnim czasie wydatnie zwiększyć wydobycie żwirów i piasków, produkcję pustaków i elementów betonowych.

Zasadniczy wzrost liczby budowanych w miastach Leszczyńskiego mieszkań może nastąpić tylko za sprawą planowanej do wybudowania fabryki domów w Lesznie oraz po uzbrojeniu nowych terenów w niezbędne urządzenia inżynierskie.

Plenum zaleciło władzom administracyjnym Leszczyńskiego jeszcze wnikliwszą kontrolę terminowości budowania mieszkań oraz kontynuowanie daleko idącej pomocy przedsiębiorstwom budowlanym ze strony wszystkich jednostek gospodarczych województwa, posiadających jakiegokolwiek rezerwy w budowlanym potencjale wykonawczym — wszystko to w imię jak najszybszego rozwiązania najbardziej palącego problemu społecznego tak regionu Leszczyńskiego jak i całego kraju. (tt)

Napięcie w stosunkach USA — Iran Próby rozwiązania kryzysu drogą pokojową

Napięcie w stosunkach amerykańsko — irańskich utrzymuje się. Studenci muzułmańscy okupujący Ambasadę USA w Teheranie raz jeszcze potwierdzili swój zamiar postawienia zakładników przed sądem, a rzecznik studentów w rozmowie telefonicznej z korespondentem Reutera zapowiedział, że „jeśli prezydent Carter i jego współpracownicy będą na dalsze grozić, proces zakładników rozpocznie się wcześniej“.

Natomiast administracja Cartera nadal twierdzi, że nie zdecydowała się na ekstradycję szacha, gdyż, jak powiedział 23 bm. rzecznik Białego Domu, „nie może on przerwać lecenia“. Jednocześnie Biały Dom raz jeszcze zagroził, że „konsekwencje zglądzenia choćby jednego zakładnika mogą być bardzo poważne“.

24 bm. prezydent Carter zwołał w swej rezydencji w Camp David naradę szefów połączonych sztabów. Oficjalnym celem narady jest rozpatrzenie budżetu wojskowego, ale przedstawiciele administracji zapowiedzieli, że omawiana będzie również sytuacja w Iranie.

Korespondent francuskiego pisma „Le Matin“ donosi z Tel Awiwu, że armia izrael-

ska wyraża gotowość współdziałania ze Stanami Zjednoczonymi, w razie gdyby podjęły one decyzję interwencji w Iranie.

Mimo tej atmosfery nerwowości i zagrożenia, z wielu stron podejmowane są wysiłki, aby kryzys został rozwiązany drogą pokojową. Laureat nagrody Nobla Sean McBride i kongresman, George Hansen, prowadzą rozmowy z władzami irańskimi w celu znalezienia wyjścia z impasu. Przy puszcza się, że kontakty z rządem irańskim nawiąże również wysłannik Papieża Jana Pawła II. W liście otwartym skierowanym do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ, irański minister spraw zagranicznych Bani Sadr stwierdził, że kluczem do rozwiązania kryzysu jest ekstradycja szacha i zwrot jego majątku. Bani Sadr pisze dalej, zwracając się do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego: „panie przewodniczący, proszę zaapelować do rządów zachodnich, aby przyznali naszemu narodowi prawo, które przyznano niegdyś kapitanowi Dreyfusowi. Nie chodzi tu o to, aby ten naród mścił się na chorym człowieku, ale aby uratował swoją tożsamość i uniemożliwił interwencję strony Stanów Zjednoczonych“.

PAP

Duchowieństwo na rzecz pokoju

Jak informuje agencja CTK, w Karłowach Varach zakończyło się 65 posiedzenie przedstawicieli duchowieństwa z Bułgarii, CSRS, Jugosławii, NRD, Polski, Rumunii, USA i Związku Radzieckiego.

Konsultacja — pod nazwą „Karlowy Vary-4“ miała za zadanie omówienie problemów odpowiedzialności wierzących za utrzymanie pokoju powszechnego i pogłębienie wzajemnego zrozumienia między narodami. Przedstawiciele duchowieństwa doszli do wspólnego wniosku, że należy w sposób możliwie najszybszy wprowadzić w życie radziecko-amerykański układ SALT-II.

PAP

Koniec okupacji meczetu w Mekce

Saudyjski minister Ahmed Zak Jamani poinformował, że ostatni napaści, którzy okupowali wielki meczet w Mekce, zostali ze swą rodziną uwolnieni. Uwolnieni zostali również zakładnicy trzymani przez terrorystów. Wcześniej agencja prasowa, powołując się na źródła dyplomatyczne w Rijadzie, podała, że saudyjskie siły bezpieczeństwa przejęły kontrolę nad meczetem. (PAP)

„Duży Lotek“

I LOSOWANIE
1, 7, 10, 18, 30, 41 dod. 35
II LOSOWANIE
11, 12, 17, 34, 43, 47
końcówka banderoli 9941

3 x 10

2, 4, 5

„Koziołki“

I LOSOWANIE
9, 26, 36, 45, 47
II LOSOWANIE
6, 26, 35, 40, 46
końcówka banderoli 55655



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół umiarkowane, wzrastające do dużego aż do wystąpienia opadów deszczu.
Temperatura minimalna minus 1 stopni, maksymalna około plus 6 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, okresami silne południowe.
Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie plus 2 stopnie, w Kaliszu, Koninie plus 3 stopnie; ciśnienie 1017 hPa czyli 761 mm.
Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

KRONIKA DNIA

PLENUM ZW ZSMP W KONINIE

Na ostatnim wspólnym plenum Rady Wojewódzkiej FSZMP i Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Koninie mówiono o wkładzie młodzieży w przygotowanie do VIII Zjazdu PZPR. W obradach uczestniczyli Jerzy Bartkowiak — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej w Koninie i sekretarz Zarządu Głównego ZSMP Andrzej Macenowicz.

W związku z przejęciem do pracy w Wojewódzkiej Radzie Związków Zawodowych dotychczasowego przewodniczącego Rady Wojewódzkiej FSZMP i przewodniczącego ZW ZSMP, Jerzego Wieleśkieckiego, na obie funkcje wybrano Bożenę Ciałę — dotychczasowego wiceprzewodniczącego ZW ZSMP w Koninie. (woj)

25 LAT INSPEKCJI SANITARNEJ

W miniony piątek 192 pracowników Wojewódzkiej Inspekcji Sanitarnej w Koninie spotkało się z okazji 25 rocznicy powołania państwowej inspekcji sanitarnej w Polsce. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich i sekretarz KM PZPR w Koninie Jerzy Karolewski, wicewojewoda koniński Hieronim Podemski i prezes WK ZSL Tomasz Malinowski.

Wojewódzki inspektor sanitarny dr Krystyna Błęwska podkreśliła, że inspekcja sanitarna ma poważne osiągnięcia, wyrażające się m. in. niższym od krajowego wskaźnikiem zachorowalności dzieci na choroby zakaźne. Sukcesem tych ludzi było także zapobieżenie epidemii podczas powodzi. Jaka trwała w Koninie wiosna br.

Najbardziej wyróżniając się pracownicy inspekcji otrzymali odznaczenia państwowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Józef Molński. Wreczono złote, srebrne i brązowe Zasługi oraz odznaki regionalne i FJN. (woj)

UZNIANIE DLA PÓŁWIEKOWYCH DOKONAŃ

Z udziałem przedstawicieli władz Poznańskiego odbyło się w miniony piątek spotkanie, podsumowujące dorobek szpitala we Wrześni w 50-lecie jego działalności. Fakt ten upamiętniono tablicą odsłoniętą w holu budynku. Szczególnie wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej lekarzom oraz pielęgniarzom wręczono odznaki regionalne i resortowe. Była to też okazja do nakreślenia planów rozwojowych wrzeszńskiego szpitala. (bop)

W POZNANIU — O TURYSTYCE GÓRSKIEJ

Od piątku do niedzieli odbywał się w Poznaniu XIV Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Górskiej PTK. Był on jednym z akcentów obchodzonego 65-lecia działalności górskiej Oddziału Poznańskiego PTK i czterdzięciu komisji turystyki górskiej zarządu wojewódzkiego tej organizacji. Ponad 300 uczestników z 37 województw dyskuutowało m. in. o planowanym utworzeniu międzynarodowego szlaku górskiego, który będzie przebiegał przez wiele państw Europy, o zagospodarowaniu licznych szlaków i potrzebie zwiększenia bazy noclegowej w górach. (bop)

Rozstrzygnięto konkurs fotograficzny w Kaliszu

Rozstrzygnięty został 3 ogólnopolski konkurs fotograficzny dla amatorów poświęcony tematyce dziecka, zorganizowany przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego oraz międzyzakładowy dom kultury „Włókniarz“ w Kaliszu. Na konkurs wpłynęło z całego kraju ponad 220 fotografii 32 autorów. Jury przyznało — pierwszą nagrodę Romanowi Hryciowi z Bolesławca (woj. kaliskie) za pracę „Brat i siostra“.

telefony donoszą...

W Jeziorach (Pileskie) „Tarpan“ najechał idącego środkiem drogi meczek, który poniósł śmierć.

W miejscowości Górne Prądy (Konińskie) poniósł śmierć motocyklista, który najprawdopodobniej zahaczył podnożkiem o drogę i przewrócił się.

W Brzeźnie (Konińskie) idących drogą E-8 pieszych potrafił „Tarpan“. Jedna osoba poniosła śmierć, natomiast druga ciężko ranna przewieziono do szpitala.

W następstwie zaprószenia ognia w miejscowości Pniewo (Pileskie) spaliła się szopka i stodoła. Straty wynoszą 20 000 zł.

Na drodze z Dobina do Pluty (Pileskie) ciężko ranny został mężczyzna, który nie posiadał prawa jazdy i beprawnie zabrał z bazy swego przedsiębiorstwa „Tarpana“,

a następnie uderzył nim w drzewo.

Na trasie E-8 z Wydwora do Niepątkowa (Leszczyńskie) w wyniku nadmiernej szybkości „Opel“ podczas wyprzedzania „Stara“ wpadł w poślizg i rozbił się na stulepie telefonicznym. Kierowca „Opel“ jest ciężko ranny.

W Chodowie (Konińskie) ranny został pieszy, którego potrafił „Flak“ 126p.

Na E-8 w Słupcy (Konińskie) „Flak“ 126p na łuku drogi w następstwie zbyt dużej szybkości spadł ze skarp. Kierowca samochodu doznał poważnych obrażeń.

Na skrzyżowaniu dróg z Przykory i Uniejowa (Konińskie) „Koramar“ zderzył się z „Starem“. Ranny kierowca motoroweru przewieziono do szpitala.

W Nowych Skalmierzewach (Kalisie) obrażeń doznało 9-letnie dziecko, które wpadło pod „Flak“ 126p.

W Ostrowie obrażeń doznał mężczyzna, który znajdując się w stanie nietrzeźwym nagle wszedł na jezdnię i potrafił zostać przez motocykl „MZ“. (jz)

„GŁOS WIELKOPOLSKI“ — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH“: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz
i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,
Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch“ oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)
Indeks nr 35028

Tempo rozwoju rolnictwa istotne dla poziomu życia społeczeństwa

Omówienie wystąpienia E. Gierka podczas spotkania w Mońkach z przodującymi rolnikami

Chciałbym podziękować wam drodzy towarzysze i obywatele za wyrażone w dyskusji poparcie dla programu naszej partii realizowanego dotąd, a także dla programu zawartego w Wytycznych na VIII Zjazd. Ma to ogromne znaczenie. Określając kierunki rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej, radzimy się klasy robotniczej, radzimy się rolników, wszystkich ludzi pracy. Analizujemy wnioskowo wszystkie zgłoszone uwagi i wnioski, niezależnie od tego czy są one w pełni aprobowane, czy zawierają nutę krytyki. Chodzi bowiem o to, by uchwaliły, które podejmie VIII Zjazd naszej partii były szeroko skonsultowane ze społeczeństwem, by program partii stał się autentycznie programem całego narodu, by wszyscy czuli się odpowiedzialni za jego realizację.

Sprawy, które dziś rozważamy, mają kluczowe znaczenie dla naszego kraju. Tempo rozwoju rolnictwa, produkcja żywności — sami o tym wiecie najlepiej — decydują o poziomie naszego społeczeństwa. Jeśli chcemy, by poziom ten był wyższy, a chcemy przecież tego, musimy osiągnąć znaczny wzrost produkcji rolnej. Od tego zależy likwidacja braków i kolejek w sklepach, od tego zależy poprawa żywienia narodu, od tego zależy pomyślny byt wszystkich polskich rodzin.

Nasza partia docenia w pełni znaczenie rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Zresztą, jak sami o tym mówiliśmy, cała nasza polityka zorientowana jest na stworzenie warunków sprzyjających wzrostowi produkcji rolnej. Mimo to, jak wiemy i jak odczuwamy na co dzień nasze społeczeństwo, nie uzyskaliśmy zakładanych efektów. Jest to oczywiście w dużej mierze wynikiem niekorzystnej pogody w ostatnich latach, ale i ja i wy wiemy dobrze, że nie tylko. Ja i wy wiemy, że z tego kawałka ziemi można zebrać więcej lub mniej plonów, można wyhodować ileś tam sztuk trzody czy sztuk bydła więcej lub mniej.

Państwo nasze i o tym również mówiliśmy dzisiaj, zrobiło wiele w dziedzinie wyposażenia rolnictwa w niezbędne środki do produkcji, choć na pewno nie wszystkie potrzeby zdołaliśmy zaspokoić. Ale z drugiej strony na pewno zgodzić się ze mną, że przekazane rolnictwu środki, stworzone warunki, nie zruwały i nie wszędzie zostały w pełni wykorzystane.

Wielka polska ma piękne tradycje ofiarności w służbie ojczyźnie. Zdecydowana większość jej mieszkańców to ludzie ciężkiej rzetelnej pracy, ludzie gospodarni i oszczędni. Ale powiedzmy sobie szczerze i otwarcie, że cechy te nie są jeszcze powszechne wśród wszystkich rolników.

Odpowiadając następnie rolnikom, I sekretarz KC PZPR

rozpoczął od zadanego mu pytania. Czy Polska ma perspektywę stać się samowystarczalną pod względem zaopatrzenia w żywność i jak zamierza się to osiągnąć?

Rzeczywiście, żywność jest w świecie coraz droższa i coraz trudniej dostępna — stwierdził E. Gierek. Żywność staje się w świecie towarem strategicznym i każdy kraj, który ma warunki, aby problem ten rozwiązać we własnym zakresie, stara się to uczynić. Uważam oczywiście, że stać nas na to, by zapewnić wyżywienie naszemu narodowi w oparciu o własne siły. Zresztą nie ma innej alternatywy. Nie jest to — o czym najlepiej wiecie — sprawą łatwą, wymaga znacznych nakładów, wymaga także wielkiego wysiłku i to nie tylko rolnictwa lecz całego gospodarki narodowej.

W bieżącym dziesięcioleciu, powinniśmy osiągnąć około 30-procentowy wzrost produkcji rolnej. Jest to niemało, ale jednak ten przyrost jest nie wystarczający w stosunku do potrzeb. Szczególnie trudną sytuację, jak wiecie, mamy na rynku mięsnym. Dalsza poprawa warunków żywnościowych uzależniona jest więc przede wszystkim od rozwoju produkcji zwierzęcej.

W produkcji mięsa napotkaliśmy na duże trudności i bariery. W okresie ubiegłych 9 lat pogłowie trzody chlewnej wzrosło w naszym kraju o prawie 8 mln sztuk, a bydła o ponad 2 mln sztuk. Natomiast produkcja pasz wzrastała znacznie wolniej. Musieliśmy w związku z tym — jak wiado mo — bardzo poważnie zwiększyć zakup zbóż i pasz za granicą. Od kilku lat znacząco więcej środków wydajemy na import zbóż i pasz oraz na import produktów rolnych, niż uzyskujemy z eksportu produktów naszego rolnictwa. Jest to towarowe, poważne obciążenie całej naszej gospodarki narodowej. Obciążenie, które będziemy musieli w następnych latach poważnie złagodzić.

Wśród wielu zadań rolnictwa w nadchodzących latach, sprawą szczególnie wagi jest zwiększenie produkcji zbóż i wydajnych roślin pastewnych. Trzeba będzie poza tym zastanowić się w wielu przypadkach nad dostosowaniem produkcji zwierzęcej do możliwości paszowych poszczególnych regionów. Mamy duże i nie w pełni wykorzystane możliwości rozwoju chowu bydła w niektórych regionach obfitujących w użytki zielone. Pomoc paszowa państwa ma służyć nie tylko uzupełnianiu, a nie zastępowaniu produkcji pasz własnych w każdym gospodarstwie rolnym. Nie muszę wam mówić, jak wiele rezerw jest tu do wykorzystania, jak wiele jest tutaj do zrobienia. Wy dajcie mi się, że na tych zadaniach powinna być skoncentrowana uwaga wszystkich rolników i wszystkich specjalistów rolnictwa.

Odpowiadając na kolejne pytania dotyczące dalszego rozwoju mechanizacji rolnictwa E. Gierek zwrócił uwagę, że mamy dziś w rolnictwie ponad pół miliona ciągników i dziesiątki, a nawet setki tysięcy innych maszyn. W roku 1985, po zrealizowaniu założonych proponowanych w Wytycznych na VIII Zjazd naszej partii, na jeden ciągnik przypadać będzie w Polsce około 25 hektarów gruntów rolnych, czyli trzykrotnie mniej niż w roku 1970. Zwiększone też będą dostawy innych maszyn rolniczych. Będzie coraz więcej kombajnów — produkujemy teraz około 5 000 kombajnów do zbierania zbóż, będzie ich w perspektywie 8 000. Będzie również coraz więcej kombajnów do zbierania kukurydzy, ziemniaków i buraków. Oczywiście, postawi to z jeszcze większą ostrością sprawę części zamiennych i spraw napraw tego sprzętu. Jak chorośliśmy, jak wiecie, mamy na rynku mięsnym. Dalsza poprawa warunków żywnościowych uzależniona jest więc przede wszystkim od rozwoju produkcji zwierzęcej.

Zwiercenie koncertu stanowił występ Andrzeja Tatarskiego — pianisty tak ściśle związanego z jego swoją edukacją muzyczną jak i działalnością z Poznaniem. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, iż spośród poznańskich pianistów prowadzi on obecnie najbardziej aktywną działalność koncertową i to zarówno jako solista jak i kameralista. Tatarski wspólnie z orkiestrą Filharmonii Poznańskiej wykonał po raz pierwszy publicznie II Koncert fortepianowy Sergiusza Rachmaninowa c-moll. Pianista potwierdził jedynie naszą obserwację, iż jego gra nieustannie pogłębia się, rozwija emocjonalnie. W części pierwszej brakowało jeszcze odpowiednich porcji pomiędzy pianistą i orkiestrą. Natomiast w części drugiej kanyfena fortepianu popłynęła już w sposób nieskrępowany. Była ona pełna kontemplacji, jednak bez przesadnego ekspozycjonowania uczuciowości. Część trzecia przedstawiła nam walory wirtuozowskie Tatarskiego, jak również siłę jego uderzenia, która powodowała, iż pianista przebiegał przez tutejszą orkiestrę. Podobnie zdecydowanie uderzenia nieco brakowało w części pierwszej. Na bis pianista wykonał Preludium forte pianowe D-dur Sergiusza Rachmaninowa.

JANUSZ KEMPIŃSKI

czych na wsi. Jest to fenomen, żeby w tak krótkim czasie tyle na wsi zbudować.

Jeśli wieś się buduje, to świadczy, że polityka naszej partii się sprawdza, że opłacalne warunki produkcji rolnej, jakie zostały stworzone za pomocą do tego, by ludzie szanowali pracę na roli i by na wet ci, którzy odeszli kiedyś ze wsi na wieś wrócili i zajęli się uprawą ziemi. Każdy, kto chce dobrze pracować, dobrze gospodarować szybko odczuwa płynące z tego korzyści. Myślę, że nie pozostaje to bez echa. Fakty mówią, że coraz więcej młodych ludzi pozostaje na wsi. Obecnie wielu starszych, spracowanych rolników zechce skorzysta z nowej ustawy emerytalnej, zresztą w pełni na to zasłużyli. Ich gospodarstwa przejdą w ręce następców, w ręce ich dzieci — chyba że nie mają dzieci wtedy przejmie to ziemię państwo. Liczymy się z tym i staramy się stwarzać dobre warunki startu w gospodarstwie rolnym młodym rolnikom. Na szym dążeniem jest też, by każdy młody rolnik skończył szkołę rolniczą. Przyznajemy korzystne kredyty na rozwój gospodarstw. Niewiele jest państw w świecie, które dawałyby tak opłacalne kredyty i w takiej ilości, pod jednym warunkiem — że będą to kredyty na produkcję rolną.

Nam — i chcę to mocno podkreślić — bardzo zależy, by młodzi ludzie nie tylko pozostawali na wsi, ale by torowali drogę dla postępu w rolnictwie, brali aktywny udział w organach samorządu rolniczego, krzewili nowoczesne metody gospodarowania, rozwijali życie kulturalne i społeczne na wsi.

Wielką wagę przywiązujemy również do poprawy warunków pracy kobiet wiejskich. Wiemy, jak ważną rolę spełniają one w wychowaniu dzieci i młodzieży, w prowadzeniu gospodarstwa, jak wielkie na nich ciąży obowiązki. Partia nasza darzy kobiety wsi polskiej ogromnym szacunkiem i daje temu wyraz całą swoją polityką.

Dla kobiet wiejskich, podobnie jak dla wszystkich kobiet w kraju, duże znaczenie ma całokształt działań, które podejmujemy z myślą o tworzeniu lepszych warunków życia rodziny polskiej. Sprawy rodzinne stawialiśmy i obecnie jeszcze bardziej wyraźnie stawiamy w centrum naszej polityki społecznej. Doskonaliśmy system opieki lekarskiej na wsi, zaopatrzenia i usług. W tych sprawach wiele jednak zależy od pracy spółdzielczości wiejskiej, od samorządu kobiet wiejskich, od kolek rolniczych. Zrównanie warunków życia w mieście i na wsi jest zadaniem, które nadal konsekwentnie będziemy realizować. Liczymy w tym bardzo mocno na rosnący udział samych rolników. I biorąc to pod uwagę sądzę, że w

przyszłości coraz więcej młodzieży wiejskiej kontynuować będzie pracę swoich rodziców, zdecydować się na pozostanie w pięknym i pożytecznym zawodzie rolnika.

Pytano też czy władze w Warszawie wiedzą, że nadal rolnicy mają kłopoty z odbiorem plodów rolnych, że spotykają się często ze złą obsługą, w punktach skupu, choć z drugiej strony ciągle się mówi o potrzebie zwiększania produkcji rolnej? Dlaczego toleruje się ten stan rzeczy?

Sądzę, mówił E. Gierek że trzeba tu rozdzielić dwie sprawy. Pierwsza — dotyczy obiektywnie istniejących warunków. W latach 1971-1979 nakłady na rozwój przemysłu spożywczego były ponad dwukrotnie wyższe niż w całym poprzednim 25-leciu. I mimo tego wielkiego postępu, dla przykładu baza skupu i przetwórstwa rolnego — jest nadal niewystarczająca.

O czym to świadczy? — O skali dawnych zaniedbań w tej dziedzinie. Wciąż za mało mamy elewatorów do przechowywania zboża, magazynów. Widzimy ten problem i staramy się go konsekwentnie rozwiązywać.

Na niedawnym posiedzeniu Biura Politycznego przyjęliśmy program dalszego zwiększania krajowej produkcji maszyn i urządzeń dla przemysłu rolnego — spożywczego. Ponadto przewidujemy zwiększenie środków na modernizację już istniejących zakładów a także na tworzenie sieci średnich i drobnych zakładów przetwórczych w gminach. Jest tutaj moi drodzy, szerokie pole dla działania, dla inicjatywy i gospodarności władz terenowych, odpowiednich organizacji gospodarczych, a zwłaszcza spółdzielczości wiejskiej, a także spółdzielczych i państwowych gospodarstw rolnych. Chodzi o wykorzystanie wielkiej szansy aktywizacji gospodarczej gmin.

Drugą sprawą podniesioną w pytaniu jest niestaranność, a może inaczej — nieuczciwość niektórych pracowników skupu i obrotu produktami rolnymi. Nie chcemy i nie będziemy tego tolerować. Istnieją wszelkie warunki, by zjawiska te zdecydowanie zwalczać. Są władze terenowe, są jednostki nadzoru, jest państwowa i społeczna kontrola i trzeba rozliczać te sprawy. Ja myślę, że uporamy się z tymi problemami dopiero wówczas, gdy cała wieś i jej samorząd wystąpią zdecydowanie przeciwko praktykom marnotrawienia czasu rolnika przeciwko wszelkim przejawom kumoterstwa i łapownictwa. Musimy wspólnie tępić to, co przeszkadza w dobrym gospodarowaniu i ja bardzo liczę na taką właśnie postawę rolników. W organach samorządowych potrzebni są ludzie aktywni, odważni, którzy nie boją się klik, którzy chcą i którzy potrafią przeciw-

stawić się zlu w dobrze pojętym interesie wsi, w interesie państwa.

Ostatnie pytanie dotyczyło przyszłości rolnictwa indywidualnego. Jaki będzie w przyszłości stosunek partii i państwa do chłopów i gospodarstwa indywidualnego?

Tak jak do tej pory i w przyszłości — stwierdził E. Gierek — nasz stosunek do rolników indywidualnych będzie pozytywny.

Zgodnie z niezmiennymi zasadami polityki naszej partii, popieramy rozwój produkcji rolnej we wszystkich sektorach naszego rolnictwa. Wszystkie te sektory uczestniczą w zwiększaniu produkcji żywności. Co więcej, wzajemnie się uzupełniają, wspierają się nawzajem w realizacji tego wielkiego zadania. Każde gospodarstwo rozwijające produkcję i zwiększające dostawę plodów rolnych, ma i mieć będzie zapewnioną opiekę i pomoc, stwarzającą takimi warunkami gospodarstwu perspektywę.

Nasza polityka rolna jest zorientowana na torowanie drogi szerokiemu postępowi na wsi. Każdy rolnik, który właściwie pojmuje swoje powinności może być pewien swojego jutra, może być pewien, że będziemy mu pomagać, by mógł osiągać cele, jakie sobie stawia. Jego praca jest dziś bardziej doceniana i szanowana niż kiedykolwiek przedtem, jest i będzie wspierana przez nasze państwo.

Oczywiście to jest jedna strona medalu, bo z drugiej strony nie możemy i nie będziemy się godzić z zaniedbaniem ziemi i gospodarstwa, z obniżaniem produkcji rolnej, z niewykorzystaniem istniejących rezerw wzrostu produkcji. A takich gospodarstw mało wykorzystujących swe możliwości produkcyjne jest niestety jeszcze niemało. Nie powinniśmy z tym godzić ci rolnicy, którzy stanowią większość, którzy dobrze wypełniają obowiązki wobec społeczeństwa. Uważam, że jest to nasz wspólny interes żeby o całym polskim rolnictwie mówiono dobrze i żeby wszyscy rolnicy wykonywali swe obowiązki na leżycie.

Kończąc, I sekretarz KC PZPR zwrócił się do wszystkich rolników województwa białostockiego, do wszystkich rolników w Polsce, by w najlepszym pojętym interesie własnym i kraju zwiększali produkcję rolniczą, rozwijali hodowlę, by powiększali własne zasoby paszowe. Wierzę — stwierdził mówca — że wszyscy rolnicy, że wszyscy pracownicy rolnictwa wykorzystają okres zimowy do dobrego przygotowania się do prac wiosennych, a tym samym do stworzenia warunków wzrostu plonów i zbiorów w roku przyszłym, w roku 1980. Będzie to najbardziej konkretne poparcie polskiej wsi dla programu rozwoju naszego kraju — programu, który przyjmie VIII Zjazd naszej partii.

PAP

MUZYKA

Andrzej Tatarski i Sergiusz Rachmaninow

Symfonia „Klasyka” Sergiusza Prokofiewa nie była zwieńczeniem piętkowego koncertu symfonicznego a jego początkiem. Jest ona pierwszym zwiastunem kierunku neoklasycystycznego w twórczości kompozytora. Prokofiew w utworze tym zdradza umiejętność nieznaną wszystkim kompozytorom — wykorzystania niemal do maksimum możliwości fiksacyjnych w wybranym materiale muzycznym. Pręciota środków, przejrzystość tkanki orkiestrowej, czystość konstrukcji stanowią o wartości kompozycji. Niestety, wykonanie Symfonii pozostawiało wiele do życzenia. W orkiestrze, prowadzonej przez Stefana Marczyka, ujawniły się poważne niedostatki. Zatrzaśnia się lekkość pulsacji rytmicznej, przez co utwór stał się ociężały. Nie zadowalała również barwa kwintetu smyczko-

wego, który zacierał niekiedy klarowność brzmienia całości.

Drugim utworem wieczoru była „Alborada del grazioso” Maurice’a Ravela. I tu trudno nam byłoby znaleźć charakter tej muzyki. Nie zwykłe bogata kolorystycznie partytura w wykonaniu straciła swój blask. „Hiszpańskość” tego utworu, elektryzująca przy słuchaniu inych dźwiękami, była w interpretacji i odczuciu Stefana Marczyka bez ognia wewnętrznego. Zważywszy jeszcze fakt wystąpienia usterek w orkiestrze, należy stwierdzić, iż wykonanie kompozycji Ravela w małym stopniu (jeśli w ogóle) uwzględniło charakter tej muzyki.

Zwiercenie koncertu stanowił występ Andrzeja Tatarskiego — pianisty tak ściśle związanego z jego swoją edukacją muzyczną jak i działalnością z Poznaniem. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, iż spośród poznańskich pianistów prowadzi on obecnie najbardziej aktywną działalność koncertową i to zarówno jako solista jak i kameralista. Tatarski wspólnie z orkiestrą Filharmonii Poznańskiej wykonał po raz pierwszy publicznie II Koncert fortepianowy Sergiusza Rachmaninowa c-moll. Pianista potwierdził jedynie naszą obserwację, iż jego gra nieustannie pogłębia się, rozwija emocjonalnie. W części pierwszej brakowało jeszcze odpowiednich porcji pomiędzy pianistą i orkiestrą. Natomiast w części drugiej kanyfena fortepianu popłynęła już w sposób nieskrępowany. Była ona pełna kontemplacji, jednak bez przesadnego ekspozycjonowania uczuciowości. Część trzecia przedstawiła nam walory wirtuozowskie Tatarskiego, jak również siłę jego uderzenia, która powodowała, iż pianista przebiegał przez tutejszą orkiestrę. Podobnie zdecydowanie uderzenia nieco brakowało w części pierwszej. Na bis pianista wykonał Preludium forte pianowe D-dur Sergiusza Rachmaninowa.

JANUSZ KEMPIŃSKI

Prace nad zmianą systemu rekrutacji do szkół wyższych

Szkolnictwo wyższe weszło w okres stabilizacji rozmiarów kształcenia, w tym i rekrutacji na studia. W najbliższych latach na studiach dziennych podejmować będzie naukę ok. 60 000 osób, a dla pracujących — 30 000 rocznie. Jeśli chodzi o studia stacjonarne, wpływ ma na to zmniejszająca się od kilku lat liczba 19-latków kończących szkoły średnie; Według prognoz demografów stan ten powinien utrzymać się do 1985 r. Jeśli chodzi o studia dla pracujących, to jako masowa forma kształcenia spełniły one już swoje zadanie. Dziś szkolnictwo wyższe w pełni zaspokaja potrzeby gospodarki na kadry z wyższym wykształceniem.

Najbliższy okres zamierza się wykorzystać przede wszystkim na rozbudowę bazy nau-

kowo-dydaktycznej i socjalnej. Obecnie prowadzone są prace nad modyfikacją systemu rekrutacji na studia dzienne. Ekspertyzują się również z formami egzaminu wstępnego. Ma to być w przyszłości przede wszystkim egzamin pisemny — a ustny miałby charakter rozmowy kwalifikacyjnej z kandydatem, z której można by się było zorientować m. in. w motywacjach chęci podjęcia studiów na danym kierunku, co kandydat wie o studiach, przyszłym zawodzie, itd. Prawdopodobnie egzaminy wstępne zdawać będą również maturzyści — prymusi, zbyt duża jest bowiem wciąż różnica w poziomie najlepszych nawet absolwentów między poszczególnymi szkołami średnimi w kraju. Zakłada się, że jeśli prymusi zda egzamin — to bez względu

na otrzymaną ocenę będzie miał zagwarantowane miejsce na studiach.

Przy wykorzystaniu dotychczasowych doświadczeń rozwijana jest forma kierowania bez egzaminów na studia dla pracujących. Umożliwia to bowiem racjonalną gospodarkę kadrami z wyższym wykształceniem, pozwala na lepsze zaspokajanie potrzeb poszczególnych zakładów pracy. Przyczynia się przy tym do łagodzenia dysproporcji w nasyceniu wysoko kwalifikowanymi specjalistami różnych rejonów kraju. Będą jednak doskonałe metody przygotowania kandydatów do rozpoczęcia tych studiów. Utrzymywana będzie jednocześnie forma doboru na studia dla pracujących poprzez zdanie egzaminu wstępnego.

Dobrze rozwijają się studia przemienne, przybliżające naukę do praktyki. Prowadzone są one obecnie w ponad 10 uczelniach; w tym systemie zdobywa wiedzę 2 400 osób, z czego najwięcej w akademiach rolniczych. (PAP)

LUTOPAD
26
Poniedziałek

Konrada,
Sylwestra

Sonice: 7.32—15.47

TEATRY

POZNAŃ

POLSKI — g. 18, 20 „Rozmowy z katem”.

KINA

BUK: „Cudowny kwiat” (radz.).
CHODZIEŻ Notec: „Umarli zrucają cień” (pol.).

GNIEZNO Lech: „Amator” (pol.).
Polonia: „Ojciec Sergiusz” (radz.).
JAROCIN: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).

KALISZ Kosmos: „Maratonczyk” (amer.). „Okupacja w 26 obrazach” (jug.). Oaza: „Młody Frankenstein” (amer.). Stylowe: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.). „Gwiezdne wojny” (amer.). „Britannic w niebezpieczeństwie” (ang.). Syrena: „Na tropie Wilby’ego” (ang.). „Polonez Oginińskiego” (radz.).

KONIN Górniki: „Mandingo” (wł. amer.).

KOSCIAN: „Kugiatka tragedii” (radz.). „Słoń indyjskiej dzungli” (radz.).

KROTOSZYN: „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer.).

KRZYŻ: „I ty zobaczysz niebo” (radz.). „Biały Bim Czarne Ucho” (radz.).

LESZNO: „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer.).

NOWY TOMYSL: „Morze w ogniu” (radz.).

OPALENICA: „Zdrajczyń” (radz.).

PILA Iskra: „Elegia” (pol.).

PLESZEW: „Piąta pora roku” (radz.).

PNIĘWY: „Wierna żona” (fr.). „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (amer.).

SZAMOTULY: „Blokada” cz. III i IV (radz.).

SREM Sionko: „Buffalo Bill i Indianie” (amer.).

TUREK: „Gorący śnieg” (radz.).

TRZCIANKA: „Przygody Pi-cassa” (szwedz.).

WALCZ: „Wyznanie miłości” (radz.).

WRONKI: „Czwarte zwycięstwo” (radz.).

WRZESNIA: „Panny z Wilka” (pol.). „Wierna żona” (fr.). „Słzi żołnierze” (radz.). „Wędrujący miś” (pol.).

WSCHOWA: „Romanca o zakochanych” (radz.).

ZŁOTÓW: „Dzieki Bogu już piątek” (amer.). „Tortura” (fr.).

RADIO

PROGRAM I: 6. Sygnały dnia; 8.05 — Cztery pory roku; 11.25 „Ga-jusz Juliusz Cezar” — fragm. książki; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Goście naszych estrad; 13.20 Jazz polski lat 40-tych; 13.40 Kącik melomana; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” c. d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 16. Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18. Tu Jedynka c. d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Kone. zyczeń; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Tańce ludowe narodów Jugosławii; 20.05 Ślad naszych interwencji; 20.10 Kone. muz. popularnej; 20.35 Melodie lat 70-tych; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Wygłoszenie na muzyce cennej antenie; 23. Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 79 — audycja Studia Młodych; 9.40 Tu Radio-Moskwa; 10. Znaki czasu — „Pamiętniki Nati i Kiekiej”; 10.30 Skrzypkowie Jazowy; 10.40 Sprawy rodzinne; 11. Utwory M. Ravela; 11.35 Postęp. dom. nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Dedykacje muzyczne dzieciom; 12.25 W. A. Mozart: Koncert C-dur na flet, harfe i orkiestrę; 12.45 Piosenki bez słów; 13. Dobry, ale mało; 13.10 Donizetti: fragm. op. „Faworyta”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Kone. Chór Uchińskiego i Męskiego Państw. Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stuligrosza; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dla dzieci i chłopców; 16. Nowości radiowego studia; 16.10 Krakowskie migawki muzyczne; 16.40 Wiece Petri — fr. pow.; 17.25 Dzień jazzu polskiego; 17.30 Książki z zapomnianej półki; 17.30 Portret pisarza — A. Kuśniewicza; 18. Polacy laureatami międzynarod. kon. kursów muzycznych; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Zwykły i niezwykły; 19. Kone. wieczorny; 20. Saldo, panie dyrektorze! 21.40 H. Schütz: Psalmi Dawida; 22. Słownik literacki nr 13 — magazyn; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

WIADOMOŚCI: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.40 Co kto lubi; 9. „Obłęd” — odc. pow.; 9.10 Wczoraj w pełnym blasku — Niebiesko-Czarni; 9.30 Nasz rok 79-tv; 9.45 Utwory kameralne B. Bartoka (17); 10.35 Kiermasz płyt wytwórni „Onus”; 11.30 M — magazyn; 11.40 Warsztaty puzonowe J. J. Johnsona i Slide Hamptona; 12.05 W tonacji Trójką; 13. Powt. z rozrywki; 13.50 „Wujek Mita” — odc. pow.; 14. Antologia polskiej muzyki kameralnej; 15.05 Ballady śpiewa E. Adamiak; 15.20 W kręgu jazzu; 15.40 Piosenki wspomnienia; 15.45 Rep. pt. „Podróż do Duesseldorfu” — cz. I; 16.20 Muzykobrania; 16.45 Nasz rok 79-ty; 17.05 Muzyka.

Przyciasny garnitur komunalny

Po obradach Konferencji Miejskiej PZPR w Lesznie

Zbyt rubaszne może wydać się porównanie przeszło czterechsetletniego Leszna do chłopaka przeżywającego trudny okres dojrzewania. Ale nie bez przyczyny nasuwa się takie skojarzenie. Przecież miasto to, mające w swej historii chwile wzlotów i upadków, znów rośnie i to bardzo gwałtownie, w porównaniu do ubiegłych dziesięcioleci. Tymczasem wodociąg, kanalizacja, telefon, piekarnie i ulice, placówki służby zdrowia i szkoły, niczym serce, płuca, nerki i wątroba, które decydują o utrzymaniu życia, są dziś za mało wydolne w stosunku do nagłe wybijającego ciała. Większość tych urządzeń i budowli została przystosowana kilkadziesiąt lat temu do rozmiarów miasta 10-tysięcznego, bez łazienek i splukiwanych ustępów w każdym mieszkaniu, bez samochodów w posiadaniu co czwartej rodziny, bez wybijających aspiracji oświatowych i cywilizacyjnych większości mieszkańców.

Dziś Leszno liczy ponad 40 000 obywateli, jest prężnym ośrodkiem przemysłowym i usługowym dla rolniczej okolicy, jest wreszcie od ponad czterech lat siedzibą władz nowego województwa. Ma dobre perspektywy dalszego rozwoju ludnościowego i terytorialnego.

Ale... ten żywiołowy rozrost zabudowy mieszkaniowej i przemysłowej mógłby się okazać zgubny dla dzisiejszego organizmu miejskiego Leszna, jeśli nie zostaną usunięte dysproporcje w postaci niedostatków „organów wewnętrznych” do rozmiarów „ciała”.

Już się daje odczuć, w pewnych porach dnia i roku, niedostatek wody pitnej, już prawie nieprzejezdne są w godzinach szczytu ulice śródmiejskie Leszna, już nie potrafią wypieć każdej potrzebnej ilości chleba leśniewskie piekarnie, znów przywrócono popołudniowe zmiany lekcyjne w niektórych szkołach. Miasto z jego dzisiejszą infrastrukturą komunalną osiąga kres pewnego etapu rozwoju. Teraz trzeba przeskoczyć na nowy, wyższy szczebel. Mówiąc praktycznie, muszą powstać

— nowe ujęcia wody, nowe odprowadzenia ścieków i oczyszczalnie, nowy szpital i nowe arterie przebiegające przez śródmieście lub wokół niego.

Postać konkretnych zadań przybrały te potrzeby organizmu miejskiego, podczas niedawnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej miejskiej organizacji PZPR w Lesznie. Wprowadził program działania najpierw wymienienia konieczności zwiększenia potencjału budownictwa mieszkaniowego (aby mogły powstać nowe mieszkania) oraz potrzebę wyznaczenia dostatecznej ilości terenów pod nową zabudowę, ale potem mówi o kontynuacji budowy sieci wodociągowo-kanalizacyjnej na „Zatorzu” i rozpoczęciu budowy kolektora odciążającego oraz ciepłociągu w południowo-zachodnim rejonie Leszna. A nadto o podjęciu budowy kotłowni rejonowej „Zatorze” i kontynuacji budowy tras przelotowych i wiaduktów w Lesznie.

Program działania miejskiej organizacji partyjnej na lata 1979—81 ujmuje takie zadania do nadzorowania przez instancję jak: budowa szpitala wojewódzkiego, kontynuacja budowy stacji obsługi i sprzedaży samochodów „Polmozyb”, postawienie kilku pawilonów handlowych oraz baz magazynowych dla WPHW i WSS, zakończenie budowy zlozka przy ul. Żeromskiego i rozpoczęcie kolejnego przy ul. Starozamkowej. Rozpoczęta ma być też budowa szkółki osiedlowej przy ul. Estkowskiego.

Nie wszystkie tu zadania można uznać za miastotwórcze drożdże; część z nich załatwi potrzeby „na wczoraj”. Wszystkie jednak mają usprawnić funkcjonowanie organizmu miejskiego.

Program zawiera też postulat jak najszybszego rozpoczęcia budowy nowej dużej piekarni w Lesznie, mówi o konieczności przygotowania projektu oraz placu pod budowę dużej oczyszczalni komunalnej dla miasta i nowych wodociągów. Wręcz uzależnia przyszłe rozmiary Leszna i dalszy jego rozwój od zbudowania tych obiektów. (tt)

Poznańskie

Rzemiosło próbuje sprostać potrzebom

Starań o rozwój sieci placówek usługowych i coraz wyższy poziom ich świadczeń nigdy nie jest za wiele. Prawie w każdej bowiem dziedzinie usług od czasu się niedostatek warsztatów.

W województwie poznańskim próbuje się temu zaradzić. Są to na razie tylko próby, ale — jak się przewiduje — powinny one niebawem przynieść odczuwalne rezultaty. Chodzi przede wszystkim o tworzenie warsztatów w najbardziej potrzebnych specjalnościach.

Od początku roku zarejestrowano więc 739 nowych zakładów, świadczących najróżniejsze usługi. Najwięcej — motoryzacyjne, budowlane, elektryczne. W miastach placówki te otwierane są głównie na peryferiach i w nowych osiedlach mieszkaniowych, gdzie najtrudniej o sprostanie zapotrzebowaniu na usługi; przybywa też placówek z szyldem „U” w wioskach Poznańskiego. Cechy rzemieślnicze dbają o prawidłowość ich lokalizację, by usuwać białe plamy na usługowej mapie.

Jak ważną rolę spełnia na niej rzemiosło wystarczy podać, że w roku bieżącym wykonało ono prace wartości już bez mała 1,5 miliarda złotych. (bop)

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8. Piosenki o jesieni śpiewają „Czerwone Gitary”; 8.10 RTV Szkoła Średnia dla pracujących — J. polski sem. III — „Fala” — krzywdy wrocławia; 8.25 G. Rossini — Humorystyczne utwory na fortepian; 8.35 Zawody przy szosci — Kinezyprofiliakty; 8.50 Kraj kapelo; 9. Dla kl. I (J. polski) — Szkoła bez ścian — słuch.; 9.25 W. A. Mozart. Kwintet klarnetowy A-dur; 10. Dla kl. V (biologia) „W uśpionym parku”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11. Dla kl. I lic. (J. polski) — „Pod niebem It”; 11.10 Śpiewa J. Suterland; 11.25 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głoda płyty; 13. J. francuski; 13.20 Dla kl. I (J. polski) — Szkoła bez ścian — słuch.; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Laureaci Festiwalu Folkloru

Dokończenie ze str. 1

Nie ma w kraju przyczepy, na którą się on zmieściłby. Użyto więc dwóch platform „Nicolas”, służących do takiego transportu (z poznańskiego „dwójki” i bydgoskiego „Transbudu”). Razem 192 koła, wytrzymałe napór ponad 400 ton! Trzeba było przez wież wież urządzeń przez maksimum 6 dni. Jeśli statku w tym czasie nie zdążyło by opróżnić, armator żądałby za postój znacznych odszkodowań.

18-osobowa ekipa poznańska początkowo nie przejawiała swego zamiaru, ale gdy w czwartek rano zaczęła się krzątanina na statku, zastępcą dyrektora „dwójki” — Piotr Zieliński za melował jego kapitanowi: „Po staramy się skończyć robotę w 4 dni”. To był plan prawie niemożliwy do zrealizowania, chyba żeby w mechanizmie całej akcji nie zgrzytało, a takie przewidywanie było również ryzykowne jak samo zadanie.

W czwartek kawalkada pojazdów z pierwszym konwertorem bez niespodzianek przebyła drogę z Trzebieży do Polic. W południe mogło być już po kłopotach, gdyby nie zaskoczenie przy bramie kombinatu. Jego teren był nieprzygotowany do przyjęcia tak ciężkiego ładunku. Trzeba było doraźnie utwardzić drogi i place na trasie przejazdu, niwelować nierówności. Ze zdwojoną ostrożnością dojeżdżano więc później na miejsce — agrogat dopiero o zmierzchu został rozładowany.

Piątkowe zadanie było o wiele trudniejsze. Wielokrotnie

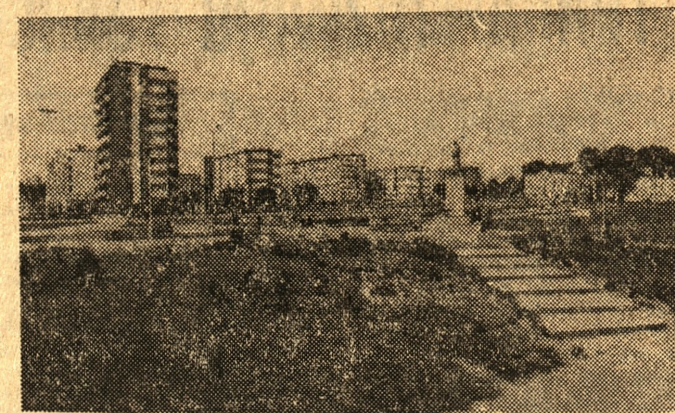
Dwieście kół pod naporem 300 ton

sprawdzano przeto sprawność dwóch samochodów „Tatra”, które ciągnęły platformy oraz stan techniczny tych ostatnich — zanim wjechały one na statek. O jakiegokolwiek przewrocie nie mogło być mowy. Kiedy potężne urządzenie — suwnice (każda o udźwigu 150 ton) podniosły na wysokość około półtora metra, a następnie powoli opuszczały na platformy — widok był niepowtarzalny.

Najtrudniejszy, bo dość stromy, był zjazd ze statku, a co oznaczać mogło ryzyko przy takim transporcie — tłumaczyć chyba nie trzeba. Od czegoż jednak umiejętności i doświadczenia poznaniaków. „Tatry” prowadzone przez najlepszych kierowców — Jerzego Nowaka i Mariana Napierale powoli ruszyły, gdy padła komenda „stop!”. Przez moment zatrzymała kładka ze statku na ląd i lepiej było sprawdzić, czy coś nie pękło. W chwilę później rozległy się oklaski ludzi zgromadzonych na nabrzeżu, gdy wjechały na nie ostatnie koła. To trwało kilka godzin.

Z przedkrośnią najwyżej pięciu kilometrów na godzinę posuwał się potem długi niby pociąg w kierunku Polic. Drogię tę ekipa PKS przebywała... pieszo, sprawdzając czy wszystko w porządku. Tutaj trzeba było pouczać sterczące nisko nad

Bez monotonii



W panoramę Pity wpisanych jest coraz więcej domów o ciekawej architekturze i różnorodnych elewacjach. Na osiedlach nie zapanowała się też o skwerach i rabatach.

Fot. — R. Królak

Kaliskie

Zakupy po omacku?

Niefortunne są godziny otwarcia „Megasamu” w Ostrowie. Przed godziną siedemnastą, a do niej właśnie (od 7.30) jest czynny, trudno zdążyć ze zrobieniem zakupów — zwłaszcza mieszkańcom bardziej odległych części miasta. Powód takiego wyznaczenia godzin pracy tej placówki jest dość prozaiczny. Jeden z wykonawców obiektu — Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — nie przygotował w nim oświetlenia awaryjnego. Zdarza się więc wyłączenia prądu, zmusiając do otwierania sklepu, gdy jest już widno i zamykania przed zmrokiem.

By temu zaradzić, kończy się obecnie instalowanie zespołu akumulatorów, które zapewnią światło z chwilą wyłączenia energii. „Megasam” będzie wówczas czynny od godz. 6.30 do 19. (ewi)

Pilskie

Epizod wojenny tematem filmu

W sobotę w sali Wojewódzkiego Domu Kultury w Pile odbyła się prapremiera polskiego filmu „Elegia”, poświęconego pamięci polskich żołnierzy, bestialsko zamordowanych przez hitlerowców w Podgajach.

Bohaterska śmierć 32 żołnierzy-zwiadowców 4 kompanii piechoty 1 Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, to jeden z najtragiczniejszych epizodów II wojny światowej — walk o przełamanie umocnień na Wale Pomorskim. W czasie zwiadu żołnierze ci zostali okrażeni przez hitlerowców, broniąc się do ostatniego naboju. Po dostaniu się do niewoli, zamknięto ich do jednej ze stodół w Podgajach. Po bezskutecznej próbie ucieczki faszysti powiazali zwiadowców kolczastym drutem, a następnie spalili w stodole.

Historia ta stała się wątkiem interesującej opowieści filmowej. (wis)

Koninские

Tor przeszkód dla zmotoryzowanych

Znak drogowy nie spełnia swojej roli, jeśli stoi tam, gdzie go być nie powinno. Tak można skomentować sytuację na trasie E-8, między nowym a starym Koninem, gdzie powstawia zbytek znaków, określających dozwoloną szybkość. Po obu stronach są znaki ograniczające ją do 50 kilometrów, by dosłownie po 50 metrach podnieść ją do 70, a następnie znów obniżyć do 50 kilometrów. Praktycznie rzecz biorąc, nie sposób tych znaków przestrzegać.

Przesadzone także z „zebrami” na ul. Kościelnej w starym Koninie. Kilku dziesięciometrowo odległości między nimi utrudniają jazdę, a przechodnie — jakby na przekór zmotoryzowanym — często przekraczają jezdnię w miejscach nieznaczonych.

Nieco o innych kłopotach. Rząd przekopów przecinających szosę w Morzysławiu zasypało niestarcianie i teraz — po deszczach — powstały wyrwy po kilkanaście centymetrów głębokości. Ostre brzozy powodują awarie, nawet pęknięcie resorów.

Natomiast przed przejazdem kolejowym między V Osiedlem a ul. Przemysłową jest 30-metrowy odcinek zburzonej i wyboistej drogi. Ten coraz częściej używany przez kierowców skrót (pozwala bowiem ominąć przejeżdżania przez centrum) wymaga naprawy. Pozostałe opisane tu usterki zniknąć powinny jeszcze szybciej. (woj)

TELEWIZJA

PROGRAM 1

12.45 — TTR. Hodowla zwierząt (sem. 3) „Żywnienie i użytkowanie kur niesznych”; 13.25 — TTR Mechanizacja rolnictwa (sem. 3) „Sztuczne doszuszanie siana”; 13.30 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — Praca technika — zaznajamianie uczniów z urządzeniami technicznymi; 14.00 — Obiektyw; 14.20 — Dziennik (kol.); 14.30 — „Zwierzyniec” (kol.); 14.55 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.); 15.30 — „Dom i my” (kol.); 17.35 — „Trudne powroty” — radz. film fab. (kol.); 19.00 — Dobranoc (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Teatr Telewizji na świecie Eduardo de Filippo — „Sobota, niedziela, poniedziałek” (kol.); 22.00 — „Śledztwo zostało wznowione” — program publicystyczny (kol.);

22.35 — Dziennik (kol.); 22.50 — „Proscium” (kol.).

PROGRAM 2

13.35 — „Polskie skrzydła” — „Pierwsi z pierwszych” — cz. I; 14.10 — Studio Sport — Moskwa 80 (powt.); 14.40 — Militaria, obronność, nowoczesność (powt.); 15.10 — Studio Sport (powt.); 16.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (powt. kol.); 17.00 — „Turniej zastępowych” — prezentacja osiągnięć kulturalnych młodzieży regionu Podlasia, Siedlec i Białka Białej (kol.); 17.50 — DZIEŃ JUGOSŁAWII w TP, w tym: 17.55 — „36-letnia historia i dzień dzisiejszy Jugosławii” — pro-

gram z udziałem prof. Jerzego Prokopczuka; 18.10 — „Między nami” — reportaż filmowy o współpracy gospodarczej PRL i SFR; 18.35 — „Szkic do portretu Jugosławii” — film dok.; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Neda Ukraden — program rozrywkowy; 20.50 — „Spotkanie z kulturą” — o kontaktach kulturalnych Polski i Jugosławii; 21.15 — „Misja” — reportaż o współpracy obozu krajów w zakresie konserwacji zabytków kulturalnych Socjalistycznej Republiki Macedonii; 21.40 — „Gawęda z nał Neretwy” — program muzyczny; 21.55 — „Ję przyjaźni” — film fabularny TV jugos.; 22.55 — Studio Sport.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32 tel. 78-05
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56



UWAGA - PT KLIENCI!

Zakład nr 12 przy ul. Swoboda 24

z powodu przeprowadzania modernizacji

BĘDZIE ZAMKNIĘTY

w terminie od 26. XI 79 r. do 28. II 1980 r.

Bieliznę do prania w oddzielnych pralnicach będzie można zlecać w dotychczasowym miejscu, natomiast zlecenia na samoobsługowe pranie bielizny będzie można oddać przy ul. Przybyszewskiego 44a, telefon 422-59.

3922-K1

Praca

Elektryka zatrudnię. Tel. 753-34, godz. 13-15. 12937g

Przyjmę pracę chałupniczą. Małeckiego 23 m. 12. 12795g

Sprzedaz

Sprzedam meble: witrynę, bufet, stół, 6 krzeseł, Hetmańska 56 m. 81 uo godz. 16. 12859g

Stylowy bufet „Chipe-dal” orzech włoski z rzeźbionymi stan bardzo dobry sprzedam, tel. 629-36 godz. 19-22. 11610g

Nagrzewnice z termostatami 240/3,5 W, kalkulator Texas TI-2550, tel. 20-14-09 po godz. 16. 13070g

Tchórzofretki hodowlane sprzedam. Graniczna 6 m. 25. 13047g

Tchórzofretki i klatki do tchórzofretki sprzedam, ul. Cieszkowskiego 56 (Podolany). 13017g

Pianino Wolffa orzech, kanapotapeczan, 2 fotel sprzedam, tel. 614-59. 12942g

Kożuchy damskie na średnią, tejszą figurę, kilim wełniany (270-210), praktyczną radziecką „Aurika” z wirówką sprzedam. Szymańska, Poznań, Fredry 2 m. 4 po godz. 17. 13070g

Kombajn Vistula sprzedam. Kostka, Sułna 3. gm. Koźmin, 63-707 Mokro nos. 1530p

Futro nowe nutrie szafiary sprzedam. Rutkowskie go 9 m. 11 po godz. 17. 12748g

Maszynę krawiecką sprzedam. Sobczak, Grunwaldzka 17 m. 9 w podwórzu. 12832g

Karoserię Skody S 100, po wypadku sprzedam. Tel. 476-15, ul. Opalenicka 86 m. 5. 12784g

Samochody

Fiata 126p, odbiór Polmo zbył sprzedam tel. 203-945 po godz. 19. 12016g

Fiata 126p odbiór „Polmo-zbyt” telefon: 49-70-81 po 17. 129380g

Lokale

M-3 własnościowe pilnie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9797g.

Zamienie mieszkanie 48 m: we Wrześni na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9797g.

Mieszkanie M-2 lub M-3 własnościowe kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11336g.

Malżeństwo członkowie SM poszukuje samodzielnego mieszkania lub pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11750g.

Zguby

Dnia 11 bm. zaginęła suczka jagdterrier czarna podpalana (brązowe papki, krótki ogon). Uczciwego znalazcę wynagrodzę, tel. 406-15. Poznań, Wielkopolska 34. 13031g

Złoty cocker spaniel waga 21 bm. w okolicy Jarochowskiego. Zwrot wynagrodzić, tel. 560-50. 13082g

23 bm. w rejonie Rynku Jeżyckiego zgubiono obrączkę ślubną — grawerowaną. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, tel. 64-487. 13096g

Rozne

Cyklinowanie, lakierowanie, krótkie terminy Dymek, tel. 67-10-77. 13033g

Uszczelnianie okien, wymiana szrub na zamknięcia, przeróbka środków, tel. 20-00-96 Łukowicz. 13029g

Cyklinowanie, lakierowanie, układanie parkietów Kantak tel. 647-95. 9713g

Artykuły motoryzacyjne, przewozy, wtyczki, trójniki, lampy, kinkiety, parkiet, karnisze poleca pawilon. Łukaszczyńska, Os. Czecha 5a. 9679g

Matrymonialne

Najsolidniej i najserdeczniej służy Twój sprawie Biuro Matrymonialne „Wę Dwoje”. 60-987 Poznań 9, skrytka pocztowa 15 Os. Chrobrego 17 F m. 119. 12079g

Licytacja

URZĄD MIEJSKI w POZNANIU — Dział Egzekucyjny Ekspozytury Nowe Miasto — zawiadamia, że w dniu 4 grudnia 1979 r. o godz. 14 w Poznaniu przy ul. Zagórze 15 (w podwórzu) — odbędzie się:

I PUBLICZNA LICYTACJA samochodów:

1. „Dacia” 1300 — nr silnika 055340, nr podwozia 755305. Cena oszacowania: 53.000,— zł, cena wywołania: 39.750,— zł.
2. „Skoda” 1000MB — nr silnika 083914/1, nr podwozia 083795. Cena oszacowania: 56.000,— zł, cena wywołania: 42.000,— zł. 3804-K1

† Dnia 21 listopada 1979 roku zmarł w Bogu mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 78, sp.

LUDWIK KACZMAREK

ppłk w st. spocz., uczestnik I i II wojny światowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godzinie 13.00 na cmentarzu junikowskim.

Strapienia

żona i rodzina

Pl. Waryńskiego 3/4. 2797-U3

† Dnia 20 listopada 1979 r. zmarł nagle mój kochany mąż, tatuś i dziadek, przeżywszy lat 70, sp.

ALEKSANDER CZERNIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

Ul. Matejki 58 m. 6a. 12818g

† Dnia 19 listopada 1979 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 74, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIANNA PRZYBYLSKA

z domu Kalinowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godzinie 9 na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

córka i rodzina

Ul. Kanakowa 15 m. 7. 12783g

† Dnia 19 listopada 1979 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza kochana żona, matka i teściowa, sp.

CECYLIA GÓRNA

z domu Müller

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godzinie 13.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Przybyszewskiego 15 m. 5. 12758g

† Dnia 19 listopada 1979 roku zmarł namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, szwagier i wujek, sp.

EDWARD KORALEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

ul. Chełmońskiego 18 m. 5. 2795-U3

† Dnia 21 listopada 1979 roku zmarła po długiej chorobie namaszczona Olejami św. nasza kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy 69 lat, sp.

HALINA DANIELEWICZOWA

z domu Szule

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

Dzieci, zięciowie i wnuki

2832-U3

† Dnia 21 listopada 1979 roku, zmarła nasza kochana siostra i ciocia, sp.

MARIANNA MUCHA

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Polna 64 m. 14. 13060g

STEFAN SOBCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm. o godz. 13 cmentarzu w Zabikowie.

Rodzinnego Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Koleżanki i Koledzy Zakładu Transportu „Mostostal” w Poznaniu.

13055g

Dnia 19 listopada 1979 roku, zmarł nasz były pracownik

LEON SARNA

Rodzinnemu Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego Poznań, ul. Kochanowskiego 7.

2818-K3

† Dnia 22 listopada 1979 roku, zmarł namaszczony Olejami św. nasz drogi mąż, ojciec, brat, wujek, przeżywszy lat 72, sp.

STANISŁAW SZAFRAN

członek ZBoWiD-u

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm. o godz. 12 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona

RODZINA

Os. Wielkiego Października 3 m. 101. 13107g

† Dnia 23 listopada 1979 roku, zakończyła swój pracowity żywot po ciężkich cierpieniach nasza ukochana córka, żona, mamusia, teściowa i babunia przeżywszy lat 52, sp.

STEFANIA WÓJCIK

z domu Roszyk

Pogrzeb odbędzie się 27 listopada br. o godz. 15. na cmentarzu w Zabikowie.

Pogrzebi w wielkim smutku

mąż z córką i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Luboń, ul. Dzierżyńskiego 45 m. 4. 13143g

† Dnia 24 listopada 1979 roku, zmarł nagle opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 83 nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

SYLWESTER FIRLIK

podporucznik rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 27 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Os. Manifestu Lipcowego 77 m. 5. dawniej Swarzędz. 13146g

Dnia 22 listopada 1979 roku po długich i ciężkich cierpieniach przestało bić serce naszej kochanej matuli, siostry, babci, prababci, bratowej, teściowej i kuzynki, sp.

WANDY ZOFII WASZEWSKIEJ

z Walencjowskich

75 lat

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 27 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym żalu i smutku pozostają

córki z rodzinami i przyjaciele

Poznań, USA, RFN. 2836-U3

† Dnia 23 listopada 1979 roku w wieku 82 lat zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

HELENA RAJS

z domu Frencl

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu Górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Lodowa 19 b m. 5. 13148g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 listopada 1979 roku, zmarł w 80 roku życia opatrzony Sakramentami św. nasz drogi mąż, tatuś teść, brat, szwagier, wujek, dziadek i pradziadek

ALEKSY KWIATKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Łopienno, Poznań, Jaroszewo. 13113g

Dnia 20 listopada 1979 roku, zmarł nagle w 61 roku życia nasz kolega i wieloletni pracownik, emerytowany kierownik

JÓZEF ŻMUDZIŃSKI

odznaczony orderem Virtuti Militari oraz Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi PRL.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 27 bm. na cmentarzu na Junikowie o godz. 8.

Rodzinnemu Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Zarząd, POP i Rada Zakładowa oraz koleżanki i koledzy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu.

2807-K3

Dnia 18 listopada 1979 r. odszedł od nas nagle człowiek o szlachetnym sercu, nigdy niezapomniany ukochany ojciec, brat, teść, najukochańszy, najtroskliwszy i pełen dobroci dziadek, przeżywszy lat 66, sp.

ROMAN KOCIK

były 50-letni pracownik HCP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

dzieci i wnuczki

Plac Wolności 10 m. 14. 12341g

† Dnia 19 listopada 1979 r. odeszła od nas nasza kochana mama, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72, sp.

WŁADYSŁAWA ŁOSINIECKA

z domu Kucharska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby, ul. Małachowska 4 o godz. 11. 12836g

† Dnia 21 listopada 1979 roku odszedł od nas po długiej i ciężkiej chorobie mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat, wujek, szwagier, teść i dziadek, sp.

CZESŁAW GÓRA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 27 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

Osiedle W. Października 7 G/65. 2834-U3

† Dnia 22 listopada 1979 roku, zakończyła swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, moja najukochańsza żona, nasza matka, teściowa i babcia, sp.

CECYLIA GUETTLEIN

z domu Czerniak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 27 bm. o godz. 13 na cmentarzu Miłostowski.

W smutku pogrążona

RODZINA

2835-U3

† Dnia 24 listopada 1979 roku, odszedł od nas niespodziewanie nasz pełen dobroci i serca ukochany mąż, tatuś, brat, teść, dziadek i wujek, sp.

LEON SERDECKI

członek ZBoWiD-u

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 14, z kaplicy cmentarza nowego w Kościanie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synem, córkami i rodziną

Kościan, Os. Waryńskiego 20 m. 6. 13166g

† Dnia 20 listopada 1979 roku, zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 75 mój najukochańszy mąż, kochany tatuś, teść, dziadek i pradziadek

STANISŁAW PODZEREK

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

ul. Fabryczna 18 m. 11. 13137g

† Dnia 22 listopada 1979 roku, zmarła nasza kochana mamusia, teściowa, babcia, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 76

CZESŁAWA OTOMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.

W smutku pogrążona

dzieci z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Głogowska 41 m. 27. 13104g



Piłkarze CSRS w finałach ME

Piłkarze Czechosłowacji zakwalifikowali się do finałów mistrzostw Europy. W sobotę, w ostatnim meczu V eliminacyjnej grupy, Czechosłowacja pokonała w Pradze Luksemburg 4:0 (3:0). Bramki zdobyli: Masny — 2 (39 i 45 min.) oraz Panenka (87) i Vizek (61 min.). (PAP)

W meczu drużyn olimpijskich

Węgry — CSRS 3:0

W eliminacyjnym spotkaniu piłkarskim turnieju olimpijskiego „Moskwa — 80” Węgry zwyciężyły w Diosgyoer CSRS 3:0 (3:0). Bramki zdobyli: Tatar (20 min.), Karsai (25) oraz Kiss (38 min.). (PAP)

Porażka W. Fibaka

Wojciech Fibak uczestniczący w międzynarodowym turnieju pokazowym w Gruzji przegrał w pierwszym meczu z Ilię Nastase 6:7. (PAP)

Hokej w hali

Awans Warty do grupy A

W Poznaniu i w Siemianowicach odbyły się turnieje eliminacyjne rozgrywek o halowy Puchar Polski w hokeju na lodzie. W grupie I — poznańskie startowały trzy iligowe drużyny: ubiegłoroczny zdobywca pucharu — Warta, Stelia Gniezno oraz Polonia Środa, a także jeden zespół II ligi — Budowlani Łódź. Spotkania rozgrywane w sobotę i niedzielę systemem „każdy z każdym” (mecz i rewanż).

Zgodnie z oczekiwaniami w grupie I zwyciężyła Warta awansując do grona 4 zespołów, które w 4 kolejnych turniejach od 16 grudnia br. rywalizować będą o puchar. „Zieloni” mieli groźnego przeciwnika w Stelli. Gnieźnianie

Jedno zwycięstwo siatkarek AZS AWF

W szóstej kolejce spotkań o mistrzostwo II ligi siatkarki poznańskiego AZS AWF wygrały w sobotę z Gedanią Gdańsk 3:1 (15:8, 16:14, 8:15, 16:14), natomiast w niedzielę uległy gdańszczankom w tym samym stosunku (5:15, 15:3, 13:15, 6:15).

Sobotnie spotkanie rozpoczęło się pomyślnie dla poznańskich, które na wygraną pierwszego seta potrzebowały zaledwie 17 minut. Łatwy sukces miał niekorzystny wpływ na postawę dziewcząt w drugim secie. Po 2 minutach dobrze prezentując się pod względem fizycznym i dysponując dobrymi atakującymi gdańszczanki prowadziły 5:0, ale poznańskie po zaciętej grze doprowadziły do remisu 12:12, a następnie 14:14. Dwie ostatnie piłki wygrały także studen-

tki, które tym samym zwyciężyły w drugim secie. Wygranie trzeciego seta przez gdańszczanki było efektem ich dobrej gry i słabszej postawy poznańskich. W czwartym secie zaliczając przed sezonem mistrzowski do faworytów rozgrywek gdańszczanki prowadziły 9:1, a mimo to przegrały 14:16. Akademicki wygrały to spotkanie, ale w ich grze musi budzić niepokój łatwość z jaką przegrywają one początki setów.

W meczu rewanżowym było gorzej. Siatkarki z Gedanii za grały znacznie skuteczniej w ataku i obronie. Szczególnie zmiana sposobu obrony skrzydłami na obronę środkami przyniosła efekt w postaci zwycięstwa. Siatkarki AZS AWF zagrały w tym meczu mniej konsekwentnie. (kar)

Dobra gra Poznania

Dobrze spisali się drugoligowi siatkarki Poznania, którzy wygrali z Gwardią Szczecin 3:1 (15:11, 15:10, 11:15, 15:13) i 3:0 (15:11, 15:3, 15:7).

Oglądając mecze Poznania z Gwardią odnieśliśmy wrażenie, że dotychczasowe słabe występy poznaniacy mają już za sobą. Ze ich forma rośnie potwierdzili to wcześniejszym zwycięstwem w meczu wyjazdowym z Narwią w Ostrołęce. Pojedynki Poznania z Gwardią przebiegały pod dyktando tej pierwszej. Gospodarze od początku pierwszego seta tak w sobotę jak i w niedzielę nie oddawali do końca gwizdka sędziego. Coraz liczniej przychodzącej na mecze

publiczności mógł się podobać szczególnie pojedynek rewanżowy. Dość powiedzieć, że drugi set niedzielnego meczu trwał 14 minut, a całe widowisko zaledwie 65 minut.

Duży wpływ na postawę Poznania na boisku ma obecność w zespole rozgrywającego Porosy, który po kontuzji szybko wraca do dawnej dobrej formy, a także sprawnego Ta mowicza. Były zawodnik AZS Wrocław jednakowo dobrze czuje się w akcjach ofensywnych jak i w rozgrywaniu piłek. Cieszyć się należy także coraz lepszą grą Grzybowski. Na Należał on do wyróżniających się zawodników wczorajszego spotkania. (kar)

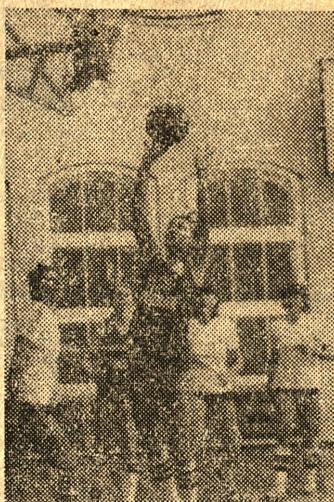
Wygrane koszykarek Lecha i AZS

OLIMPIA — LECH
63:94 (31:51)

Tym razem derbowy pojedynek nie przyniósł niespodzianki, zdecydowane zwycięstwo odniósł faworyzowany Lech. Od początku widać było, że jest to dojrzalszy zespół i grający z określoną koncepcją. Gwardzistkom przez 11 minut udało się prowadzić wyrównaną walkę. Kiedy jednak zaczęła zarysowywać się przewaga lechitek, koszykarki Olimpii za prezentowały swój słynny już przestój w grze. W 13 minucie miały zdobytych 26 punktów, a w pozostałym do zakończenia pierwszej połowy czasie uzyskały ich tylko 5 w tym 3 z rzutów osobistych. Przez przeszło 7 minut gwardzistki zdobyły tylko 1 kosza z gry. Prezentując taki styl, Olimpia przegrywać będzie nie tylko z Lechem, lecz również ze znacznie niższej koleżanki notowanymi zespołami.

Lech okres fatalnej dyspozycji rywalów wykorzystał w pełni. Zaprezentował to co najlepiej obecnie potrafi — szybki atak, skuteczne rozgrywanie piłki w liczebnej przewadze pod koszem przeciwnika i już przed przerwą zapewnił sobie sukces. Druga część spotkania nie była już w stanie zmienić losów pojedynku. Sytuacja Olimpii w ligowej tabeli stała się coraz mniej przyjemna. W sobotnim meczu wszystkie zawodniczki poza Olejniczak zagrały poniżej swoich możliwości, a obecność Bończak na boisku była nieporozumieniem.

Punkty dla Olimpii zdobyły: Olejniczak, Linka i Zagrodnik po 14, Bończak 6, Stęsik 5, Woźniak 1



Ewa Siężycka z Lecha (w ciemnym stroju) w meczu z Olimpią znów była jedną z najlepszych zawodniczek swej drużyny.

Fot. — R. Królak

Feldmann po 3, Zagórska i Mańczak po 2. Dla Lecha: Kąkol 27, Siężycka 18, Łutczyńska 16, Lewandowska 12, Stróżyna 11, Reut 6, Ismer 4.

AZS — AZS K-CE
102:57 (54:33)

Jedynie 7 minut trwał niepokój kibiców poznańskiego AZS

o końcowy rezultat spotkania. W tym to okresie beniaminek ekstraklasy nawiązał wyrównaną walkę z zespołem gospodarzy. Później zaś stało się to, co stać się musiało. Drużyna z Katowic pozbawiona wysokich zawodniczek, opierająca całą swoją grę na agresywnej obronie i celnym rzucie z dystansu, nie mogła prowadzić wyrównanej gry z zespołem mającym znaczną przewagę wzrostu, i posiadającym w swoim składzie zawodniczek świetnie potrafiących walczyć pod tablicami — Komorowską. Ta ostatnia znów rozegrała bardzo dobre spotkanie, prezentując oprócz koszykarskich waleńców duży spryt w sytuacjach podkoszowych. Była praktycznie nie do pokrycia dla zawodniczek katowickiego AZS.

Twierdzenie, że sukces poznaniaczek to zasługa jedynie Komorowskiej byłoby jednak krzywdzące dla pozostałych zawodniczek. Bardzo dobry mecz rozegrały bowiem Ludwiczak i Siewruk, dzięki swojemu wzrostowi pożyteczne były Kamińska i Jergen, nieźle spisywała się Haber, choć punktową wydawała słabiej. Wszystko zapewniło poznaniaczkom wysoką przewagę w tym pojedynku, co końcowy rezultat doskonale odzwierciedla.

Punkty dla Poznania zdobyły: Komorowska 37, Siewruk 18, Kamińska 17, Jergen 14, Ludwiczak 8, Plucińska 6, Haber 2. Dla Katowic: Wojewódka 18, Dittmer 12, Polita 11, Kubon i Binas po 6, Rośiak i Jodłowska po 2. (wil)

Olimpia i Proсна zdegradowane

Dokończenie ze str. 1
dzielny mecz Widzew — Proсна. Kaliszanie byli już zdegradowani, lecz w wypadku zwycięstwa lub remisu pomogliby utrzymać się w lidze Olimpii. Łódzianie nie zmarnowali jednak szansy, wygrali mecz 13:7 i oni w przyszłym sezonie walczyć będą w ekstraklasie. Proсна i Olimpia zdegradowane zostały do II ligi.

W Kielcach odbył się finałowy turniej o drużynowe mistrzostwo Polski. Walczyły dwa zespoły warszawskie Legia i Gwardia oraz GKS Jastrzębie. Po pierwszym dniu faworytem była Legia, która wysoko pokonała Jastrzębie 15:5. Wojakowski przegrał jednak w sobotę z Gwardią 8:12 i dopiero ostatni mecz Gwardia — Jastrzębie zdecydował o prymacie w kraju. Wygrali gwardzistki 11:9, a zwycięstwo zapewnił im G. Skrzecz pokonując Biegalskiego.

Wyłonieni zostali także nowi pierwszoligowcy. Są nimi: Stoczniovec Gdańsk i Wisła Mersy Dębica. Gdańszczanki pokonały w barażowym meczu Górnik Knurów 11:9, a zespół z Dębicy wygrał 13:7 z Gwardią Wrocław. (wil)

„Złote kolce“ dla G. Rabsztyn i M. Woronina

W jubileuszowym X challenge'u redakcji „Sportu” na najlepszych lekkoatletów 1979 roku tytuły przypadły płotkarce — Grażynie Rabsztynównie z Gwardii Warszawa oraz sprinterowi warszawskiej Legii — Marianowi Woroninowi. Dalsze miejsca — kobiety: 2. Urszula Kielanówna, 3. Irena Szewińska, 4. Danuta Perkowa, 5. Zofia Bielczykowa. Mężczyźni: 2. Leszek Dunecki, 3. Władysław Kozakiewicz, 4. Bohdan Bułkowski, 5. Jacek Wszola, 6. Jan Pusty. (PAP)

Trzy rekordy świata ciężarowca ZSRR

Podczas zawodów w podnoszeniu ciężarów w Woroszyłowie gradzie reprezentant ZSRR. David Rigert ustanowił trzy rekordy świata w wadze do 100 kg. W rwaniu Rigert uzyskał 180,5 kg, w podrzucie — 226,5 kg i w dwuboju — 405 kg.

Zła passa poznaniaków trwa

Dokończenie ze str. 1
Bydgoszczy. Widzów 5.000 Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Ruch: Bolesła — Malcher, Wyrobek, Jakubczyk, Walot — Bunecol, Wira, Kajrys — Mainowicz, Beniger, Mikulski.

Lech: Mowlik — Madrachowski, Szewczyk, Piekarczyk, Barczak — Napierała, Milewski, Kasalik (od 69 min. Lewicki), Skurczyński — Chojnacki, Wołński (od 59 min. Stelmasiak).

Losy tego pojedynku praktycznie rozstrzygnęły się w pierwszej połowie. Kiedy to Ruch wcale nie grał na poziomie godnym mistrza Polski. Tracąc bramkę już w 5 min. Lech zamiast przystąpić do odrobienia straty — jeszcze bardziej zagaścił szczył obronny. No to Jakubczyk podwyższył na 2:0 strzałem z odległości co najmniej 25 m i Mowlik nie miał szans. Lech jednak nadal trwał w defensywie z rzadka decydując się na frontalny atak. Po jednej takiej próbie uzyskał Lech rzut wolny (37 min.). Kasalik strzelił bardzo ostro ponad murem chorzowiec Bolesła zdobył osiągnąć piłki i wybić ją

na róg. To była w zasadzie jedyna okazja Lecha w 1 połowie na „złagodzenie” niekorzystnego rezultatu. Po przerwie przez kwadrans stroną ataku jąca był Lech. Dokładnie krył strzał Milewskiego i Madrachowskiego minęły bramkę Ruchu o 2-3 metry.

Po godzinie gry nagle Ruch przyspieszył i niebawem zbierał tego owoce. Dwa kolejne, sprytnie dośrodkowania Malno wicza z prawej strony Mikulski zamienił głową na dwie bramki. Tuż przed końcem spotkania Mikulski strzałem z 20 m jeszcze raz pokonał Mowlika. W Lechu trudno kogokolwiek wyróżnić. Odnosiło się wrażenie że cały zespół wyraźnie czuje w kościach trudny awans do półfinału PP. W ogóle nie widoczny był Chojnacki, obrońcy stawiali raz po raz Mowlika w trudnych sytuacjach, z których w pojedynkę nie mógł wszak wychodzić zwycięsko. W Ruchu najlepiej wypadła pomoc, oraz zdobywca trzech bramek Albin Mikulski.

JAN FISZER

Mount Everest dwukrotnie celem polskich alpinistów

Polski Związek Alpinizmu otrzymał od władz Nepalskich formalne zezwolenie na zorganizowanie dwóch wypraw na najwyższy szczyt świata — Mount Everest (8848 m).

Jak informuje kierownik ekspedycji — Andrzej Zawada, zimą (w okresie od 31 grudnia br. do końca lutego 1980 r.) Celem polskiej wyprawy będzie tzw. klasyczna droga na Everest szlak pierwszych zdobywców z 1953 r., wodzący z tzw. kotła zachodniego przez przełęcz południową.

Polska wyprawa jest pierwszą w historii podboju gór wysokich zimową ekspedycją na Mount Everest.

rest. 20-osobowa ekipa wspinaczy opuszcza kraj na początku grudnia br.

Na wiosnę 1980 r. polska ekipa wyruszy na zdobywanie Mount Everestu nowym, oryginalnym szlakiem przez fiord południowy. Jest to liczące blisko 2000 m lodowiskalne urwisko, jeden z najtrudniejszych technicznie problemów alpinistycznych w całych Himalajach.

Próbę zdobycia filaru południowego podejmie ta sama ekipa, która atakować będzie Everest zimą, wzmocniona o kilku nowych alpinistów, którzy przybędą do bazy pod Mount Everest w marcu 1980. (PAP)

Polscy koszykarze przegrali w Nowym Jorku

Polscy koszykarze w kolejnym meczu w USA przegrali w Nowym Jorku z zespołem St. John's 65:78 (34:46). Najskuteczniejszym zawodnikiem w tym meczu był Mieczysław Młynarski, zdobywca 24 pkt. (PAP)

WYNIK TABELI WYNIK

Piłka nożna

I LIGA

Polonia — Widzew	1:1
Ruch — Lech	5:0
Górniki — Stal	2:0
Wisła — Odra	1:0
Legia — Zagłębie	1:1
Śląsk — Szombierki	4:0
LKS — Arka	1:0
Zawisza — Katowice	2:1

1. Śląsk	14	20:8	15-6
2. Szombierki	14	19:9	20-15
3. Wisła	14	17:11	28-16
4. Legia	14	17:11	20-16
5. Górnik	14	17:11	18-14
6. LKS	14	16:12	19-20
7. Arka	14	15:13	18-16
8. Odra	14	14:14	9-10
9. Zagłębie	14	13:15	22-19
10. Ruch	14	12:16	21-21
11. Polonia	14	12:16	15-17
12. Widzew	14	12:16	13-19
13. Stal	14	11:17	12-15
14. Katowice	14	10:18	18-23
15. Lech	14	10:18	17-25
16. Zawisza	14	9:19	14-27

II LIGA

Grupa I

Stilon — Olimpia	0:1
Pogoń — Włókniarz	2:0
Zagłębie — Moto-Jelcz	2:1
Lechia — Chemik	1:1
Stoczniovec — Odra	3:0
ROW Rybnik — Bałtyk	2:2
Małapanew — Górnik	1:2
Piast — Stal Stocznia	1:1

TABELA RUNDY JESIENNEJ

1. Bałtyk	15	20:10	23-15
2. Stal Stocznia	15	20:10	20-13
3. Zagłębie	15	19:11	19-12
4. Olimpia	15	19:11	14-10
5. Piast	15	18:12	16-10
6. Górnik	15	18:12	15-9
7. Moto-Jelcz	15	17:13	18-12
8. Stoczniovec	15	16:14	16-10
9. Lechia	15	16:14	20-18
10. Chemik	15	14:16	12-12
11. Pogoń	15	14:16	16-20
12. Stilon	15	12:18	9-14
13. Małapanew	15	11:19	10-22
14. ROW Rybnik	15	10:20	16-18
15. Odra	15	9:21	10-26
16. Włókniarz	15	8:22	10-23

II LIGA

Grupa II

Cracovia — Motor	0:0
Radomiak — Hutnik	4:2
Gwardia — Jastrzębie	1:0

Raków — Concordia

1:0

Ursus — Avia

1:0

Star — Resovia

0:1

Tychy — Polonez

3:1

Stal — Broń

4:1

TABELA RUNDY JESIENNEJ

1. Motor	15	26:4	31-9
2. Gwardia	15	21:9	27-12
3. Stal	15	17:13	20-16
4. Broń	15	17:13	21-18
5. Resovia	15	17:13	19-17
6. Radomiak	15	16:14	17-20
7. Jastrzębie	15	15:15	24-15
8. Concordia	15	15:15	18-21
9. Avia	15	14:16	18-21
10. Cracovia	15	14:16	18-21
11. Raków	15	13:17	12-21
12. Hutnik	15	13:17	18-27
13. Polonez	15	12:18	24-23
14. Tychy	15	11:10	19-23
15. Ursus	15	11:19	16-25
16. Star	15	8:22	12-21

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Grupa VII

1. Arkonia	12	18:6	20-10
2. Polonia	12	17:7	16-8
3. Pogoń II	12	14:10	17-11
4. Mieszko	12	14:10	14-15
5. Stoczniovec	12	13:11	25-16
6. Błękitni	12	12:12	16-14
7. Dąb	12	12:12	14-16
8. Celuloza	12	12:12	13-15
9. Warta	12	10:14	17-19
10. Admira-Telettra	12	10:14	11-13
11. Flota	12	10:14	7-9
12. Wełna	12	7:17	13-23
13. Świt	12	7:17	9-23

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Grupa VIII

1. Wisła	12	17:7	16-6
2. Pogoń	12	15:9	14-9
3. Osirewia	12	15:9	10-8
4. Komunalni	12	14:10	15-13
5. Boguta	12	14:10	10-7
6. Unia	12	12:12	16-12
7. Lechia	12	12:12	12-8
8. Stal	12	12:12	13-18
9. Warta	12	11:13	13-17
10. Pilica	12	9:15	10-10
11. Włókniarz Łódź	12	9:15	8-16
12. Start	12	8:16	15-20
13. Włókniarz Kalisz	12	8:16	15-23

TABELA RUNDY JESIENNEJ

1. LKS	12	11	33-14
2. Warmia	12	8	30-18
3. Sarmata	12	8	29-18
4. Budowlani	12	7	28-20
5. Polonez	12	6	23-23
6. ChKS Łódź	12	6	22-22
7. AZS AWF P-ń	12	6	22-25
8. Gedanina	12	4	17-27
9. AZS Białystok	12	3	17-29
10. Ognisko	12	1	8-33

Koszykówka

I LIGA KOBIET

AZS P-ń — AZS Katowice	102:57
AZS P-ń — Stal	73:78
Spójnia — Stal	85:57
Spójnia — AZS Katowice	97:61
Wisła — LKS	64:60
Wisła — Włókniarz	79:51
Hutnik — Włókniarz	53:64
Hutnik — LKS	57:96
Olimpia — Lech	63:94

1. Wisła	11	21	808-677
2. Spójnia	11	19	841-690
3. ŁKS	11	18	822-705
4. Hutnik	11	17	695-720
5. Lech	10	16	757-679
6. AZS P-ń	11	16	785-740
7. Stal	11	16	694-753
8. Włókniarz	11	15	654-702
9. Olimpia	10	12	687-878
10. AZS Katowice	11	12	638-837